



POZNAN
SOBOTA
28
GRUDNIA
1968

Wydanie A
Nr 307 (7733)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Podniosłe uroczystości w 50 rocznicę bohaterskiego zrywu ludu wielkopolskiego

M. Spychalski gościem powstańców • Okolicznościowa akademie • Akt erekcyjny pod Dom Weterana • Wystawa na Górze Przemysława

27 grudnia 1968 r. — dzień w którym minęło pół wieku od chwili wybuchu Powstania Wielkopolskiego, wypełniony był podniosłymi uroczystościami stanowiącymi hołd dla uczestników patriotycznego zrywu w latach 1918/19; zrywu, który zdecydował o powrocie Ziemi Wielkopolskiej do Macierzy. Kulminacyjnym punktem wczorajszych uroczystości była okolicznościowa akademie z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Wczorajszą pamięć o Powstaniu Wielkopolskim. Bliskie są nam bowiem idee, które przyświecały jego uczestnikom. Z głębokiego patriotyzmu zrodził się czyn powstańczy. Patriotyzm był również siłą napędową oporu stawianego hitlerow

ków Zarządu Okręgu ZBoWiD z prezesem Henrykiem Mazurem, konsula ZSRR w Poznaniu Wiktora Odinokowa, dowódcę wojsk lotniczych gen. bryg. Jana Raczkowskiego, zastępcę dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego — gen. Tadeusza Chapałowskiego oraz przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych oraz rad narodowych.

Następnie przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski w imieniu KC PZPR, OK FJN i władz państwowych serdecznie pozdrawia uczestników Powstania Wielkopolskiego i wszystkich mieszkańców naszego regionu. (Tekst wystąpienia M. Spychalskiego zamieszcza my na str. 2).

Obszerne przemówienie wygłasza I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, który przypomina dzieje bohaterskiej walki ludu wielkopolskiego z nie mieckim zaborcą. (Przemówienie K. Barcikowskiego drukujemy na str. 3).

Franciszek Szczerbal oznajmia, że Rada Państwa w uznaniu zasług uczestników Powstania Wielkopolskiego przyznała im wysokie odznaczenia państwowe. Na podium wkraczają weterani Powstania, a

Dokończenie na str. 2

Coraz bliżej Księżyca

Pomyślne zakończenie lotu „Apollo-8”

Wczoraj, o godz. 16.52 czasu warszawskiego „Apollo 8” wylądował na Pacyfiku w odległości około 4.500 metrów od czekającego na lotniskowca „Yorktown”, z którego natychmiast wystartowały helikoptery z pletwonurkami.

Kabina, którą zresztą obserwowano podczas ostatniej fazy lotu, zostaje otoczona przez zrzucanych z helikoptera pletwonurków specjalnym kołnem pneumatycznym stabilizującym ją dodatkowo na falach. W kilkanaście minut po godzinie 18 helikopter przewozi trójkę kosmonautów na pokład lotniskowca, gdzie poddani zostaną zwykłym w takich wypadkach badaniom lekarskim.

Tak więc po raz pierwszy statek kosmiczny z załogą ludzką zbliżył się do Księżyca, okrążył go i powrócił na Ziemię. Niewątpliwie przybliżył do momentu lądowania człowieka na powierzchni naturalnego satelity Ziemi, a także ułatwił dalsze loty w Kosmos.

Lot jest wielkim krokiem naprzód w opanowaniu przestrzeni kosmicznej osiągnięty dzięki dotychczasowym doświadczeniom zdobytym przez naukę całego świata, a zwłaszcza przez naukę amerykańską i radziecką. A oto ostatnia faza lotu „Apollo”.

O godzinie 9 min. 45 czasu warszawskiego statek „Apollo-8” znajdował się w odległości 87.286 km od Ziemi, zbliżając się do niej ze stałą prędkością 9.983 km na godzinę.

W tym czasie — jeżeli załoga trzymała się ściśle programu lotu — płk Borman spożył samotnie ostatni posiłek, przygotowany jeszcze na Przylądku Kennedy'ego, podczas gdy dwaj pozostali kosmonauci spali jeszcze całą godzinę. Następnie wszyscy trzej zaczęli się skrupulatnie przygotowywać do zbliżającego się trudnego i niebezpiecznego momentu wejścia w atmosferę ziemską.

Dzisiaj na stronie 4 drukujemy
**KALENDARZ
ŚCIENNY
na rok 1969**

O godzinie 12 min. 45 czasu warszawskiego dowódca statku „Apollo-8”, płk Borman, w porozumieniu z kierownictwem NASA, postanowił nie przeprowadzać przewidzianej w planie lotu ostatniej korektury trajektorii. Korektura ta była zresztą nieznaczna i wynosiła zaledwie ok. 780 metrów na godzinę.

Kierownictwo NASA wyraziło całkowite zadowolenie z przebiegu ostatniej fazy lotu „Apollo-8”. O godzinie 13 min. 50 czasu warszawskiego odległość „Apollo-8” od Ziemi wynosiła 48.678 km. Statek poruszał się z prędkością 12.402 km na godzinę.

W strefie na Oceanie Spokojnym, gdzie miał wylądować statek, panowały od rana sprzyjające warunki atmosferyczne.

Zwiększając szybkość z sekundy na sekundę „Apollo-8” mknął około godziny 14 z prędkością 15.400 kilometrów na godzinę w kierunku Ziemi, odle-

Dokończenie na str. 2

Z Czechosłowacji

Dyskusja nad składem rządu federalnego

Odejście

J. Smrkowskiego?

W okresie świątecznym wygłoszono dwa doniosłe przemówienia telewizyjne. Pierwsze przemówienie wygłosił premier O. Černík, drugie zaś pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Słowacji — Husák. Premier O. Černík wskazał, że dla rozwoju społeczeństwa, dla pomyślnego kontynuacji budownictwa socjalistycznego CSRS niezbędna jest przede wszystkim pozytywna praca, zarówno w dziedzinie politycznej, naukowej, kulturalnej i ideologicznej, jak i na froncie ekonomicznym.

Sporo miejsca poświęcił O. Černík informacji na temat rozmów w Kijowie. Powiedział on m. in. co następuje:

— Mówię wam zupełnie szczerze, szanowni współobywatele, że w Kijowie nie podpisano żadnych nowych dokumentów i niczego nie ustalono oprócz tego, że podobne spotkania nadal będą kontynuowane. Chciałbym powiedzieć jeszcze jedno: w Kijowie nie omawiano żadnych problemów kadowych.

G. Husák wygłosił przemówienie telewizyjne w dniu 25 bm. Wskazał on na trwające obecnie prace i zawierane porozumienia co do obsady najwyższych stanowisk państwowych. Oświadczył on m. in.:

— Uzgodniliśmy z przedstawicielami narodu czeskiego sprawę utworzenia pierwszego czechosłowackiego rządu federalnego. KC KPCz jednomyślnie zaaprobował wniosek, aby przewodniczącym Zgromadzenia Federalnego CSRS został przedstawiciel narodu słowackiego, aby obok prezydenta Słowacji, którego wszyscy szanujemy i uznajemy, obok przewodniczącego federalnego rządu — O. Černíka, którego Słowacja w pełni popiera, trzecią najwyższą funkcję państwową spełniał przedstawiiciel narodu słowackiego, aby naród słowacki miał w ten sposób bezpośrednio swego przedstawiciela na najwyższym szczeblu.

Zrozumiano więc to przemówienie jako zapowiedź odejścia J. Smrkowskiego ze stanowiska przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, które w przyszłości będzie się nazywać Zgromadzeniem Federalnym.

Wszystko to sprawiło, że pobudzona została fala oświadczeń wypowiadających się za powierzenie J. Smrkowskiemu funkcji odpowiadających dotychczasowej. Tak na przykład, w najnowszym numerze dziennika „Prace” pisarz Pavel Kohout opublikował list otwarty do G. Husaka, w którym kwestionuje on postulat pierwszego sekretarza KPS powołując się na popularność Smrkowskiego oraz argumentując koniecznością uwzględnienia postulatów narodu czeskiego. Kohout w swych aluzjach daje do zrozumienia, że stanowisko G. Husaka nie liczy się z postulatami Czechów.

PAP



Prezydium akademii od lewej: Franciszek Nowak, Czesław Kończal, Jan Raczkowski, Kazimierz Barcikowski, Marian Spychalski, Franciszek Szczerbal, Jan Szydłak, Jerzy Zasada, Wiktor Odinokow i Jerzy Gawrysiak.

Odświętnie przybrana Hala nr 20 MTP. Rozbrzmiewa Mazurek Dąbrowskiego. Z kolei przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbal otwiera akademie.

Wiecznie żywa — stwierdza mówca — jest w naszym spo-

com przez Wielkopolan. Ten sam patriotyzm legł u podstaw powojennej odbudowy kraju i budownictwa socjalistycznego.

Franciszek Szczerbal wita: członka Biura Politycznego, przewodniczącego Rady Państwa, Marszałka Polski — Mariana Spychalskiego, zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana

Po świątecznym rozeźmie

Walki w całym Wietnamie Płd.

Z chwilą zakończenia trzydniowej świątecznej przerwy ognia, partyzanci przystąpili znów do działań w całym Wietnamie Południowym.

Do zaciętych walk doszło w pobliżu Da Nang oraz w odległości 50 km od Sajgonu, gdzie siły wyzwolenicze zaatakowały posterunek żandarmów zadając nieprzyjacielowi znaczne straty.

Partyzanci południowo-wietnamscy ostrzelali w piątek rano z dział bezodrzutowych kilka pozycji wojskowych w tzw. pierwszym rejonie taktycznym, wyrządzając straty w ludziach i sprzęcie.

Śmiały atak na samolot izraelski

Organizacja arabskiego ruchu oporu „Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny” dokonała w czwartek przed południem na lotnisku ateńskim śmiałego ataku na samolot „Boeing-707” z 37 pasażerami i 10-osobową załogą na pokładzie, należący do izraelskich linii lotniczych „El-Al”. Podczas ataku jeden pasażer — Leon Shirdan, 50-letni b. komandor izraelski — zginął, a jedna stewardessa odniosła rany.

W związku z incydentem „Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny” ogłosił w czwartek w późnych godzinach komunikat podający szczegóły ataku — informuje agencja AP z Bejrutu. Komunikat głosi, że ta sama organizacja 23 lipca br. uprowadziła i zmusiła do lądowania w Algierze samolot izraelskich linii lotniczych „El-Al”.

PAP

Bombowce strategiczne „B-52” zrzuciły w czwartek setki ton bomb na okolice miasta Tay Ninh i Loc Ninh na północny wschód od Sajgonu w pobliżu granicy z Kambodżą oraz w prowincji Kontum na centralnym płaskowyżu.

Wietnamska agencja informuje donosząc o użyciu przez lotnictwo amerykańskie w południowym Wietnamie 4,5 ton wycich bomb — największych nieatomowych bomb, jakie znajdują się w arsenale Pentagonu. Stwierdza, iż podobny akt ze strony USA jest cynicznym wyzwaniem rzuconym na rodowi wietnamskiemu i wszystkim pokój miłującym narodom świata. Dzieje się to w momencie, kiedy USA i ich sajońskie marionetki odwlekają rozpoczęcie czterostonnych rozmów w Paryżu, co jeszcze raz potwierdza, iż Amerykanie nie mają zamiaru zrezygnować z agresywnych planów w stosunku do Wietnamu Południowego. (PAP)

POGODA

W całym kraju zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 8 st. na wschodzie do zera na północnym zachodzie.



Przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski gratuluje Adamowi Ławniczakowi (z Nowego Tomysła) odznaczonemu Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Szydłaka, członków Egzekutywy KW partii w Poznaniu z I sekretarzem KW — Kazimierzem Barcikowskim, prezesą WK ZSL — Józefą Wroniaka, przewodniczącą WK SD — Franciszką Schmidta, przewodniczącą WK i MK FJN Edmunda Rejka i Stanisława Smolińskiego, uczestników Powstania Wielkopolskiego, członków Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego z przewodniczącym Bernardem Łuczewskim, człon-

Uroczystość w redakcji „Głosu”

Wręczenie nagród laureatom konkursu na wspomnienia o Powstaniu

Wczoraj, w dniu 50 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom ogólnopolskiego konkursu na wspomnienia o Powstaniu — weteranom tego bohaterskiego zrywu. Jak wiadomo, organizatorami konkursu byli: redakcja „Głosu”, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydawnictwo Poznańskie i Zarząd Okręgu ZBoWiD.

Na uroczystość przybyli: przedstawiciele organizatorów — A. Łuczak, przewodniczący WTK, J. Ziolk, dyrektor Wydawnictwa Poznańskiego i H. Mazur, prezes ZO ZBoWiD oraz M. Jakubowicz, I sekretarz KD PZPR Grunwald i B. Łuczewski, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego. Licznie przybyli również weterani Powstania — laureaci konkursu.

Do zebranych przemówił przewodniczący sądu konkursowego — Lesław Tokarski, redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego”. Omawiając wyniki konkursu, ogłoszonego na początku tego roku, red. Tokarski podkreślił znaczenie nadanych prac, spośród których większość pochodziła od b. uczestników Powstania Wielkopolskiego. Wszystkie prace będą stanowiły bogaty materiał zarówno dla historyków, jak i dla wychowawców. Zawierają one bowiem nie tylko fakty bardzo często do tej pory nieznane lub mało spopularyzowane, lecz także pokazywały ładunek patriotyzmu. Wiele spośród nadesłanych opracowań zawiera interesujące wynurzenia z dziedziny zagadnień nieomocznawczych, co nie jest bez znaczenia w dobie radzającego się zachodniomocznawczych rewizjonizmu.

Red. L. Tokarski podziękował także obecnym na uroczys-

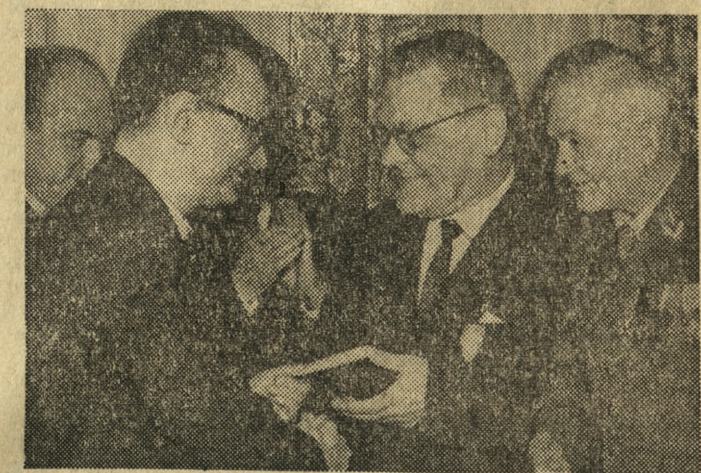
tości członkom jury za wielki wkład w ocenę nadesłanych prac i dla dokonania wyboru najlepszych.

Następnie L. Tokarski wręczył nagrody poszczególnym laureatom. W ich imieniu podziękował za wyróżnienie weteran Powstania — F. Nogaj.

Spotkanie organizatorów i uczestników konkursu upłynęło w serdecznej atmosferze. (c)

Od prawej: zdobywcę II nagrody w konkursie „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego” — Franciszek Nogaj i Józef Stefan Rich ter. Wręcza redaktor naczelny „Głosu” Lesław Tokarski.

Fot. (3) — K. Przychodzki



Wódowanie „Apollo-8”

Dokończenie ze str. 1

glej w tej chwili o około 30.000 kilometrów. Główny motor wciąż jest połączony z kabiną kosmiczną i zespół ten waży łącznie 14.333 kg. Na 20 minut przed wejściem w atmosferę ziemską kosmonauta, Frank Borman, odrzucił motor pojazdu i wówczas szaro-srebrzysta kabina ważyć będzie 5.443 kg.

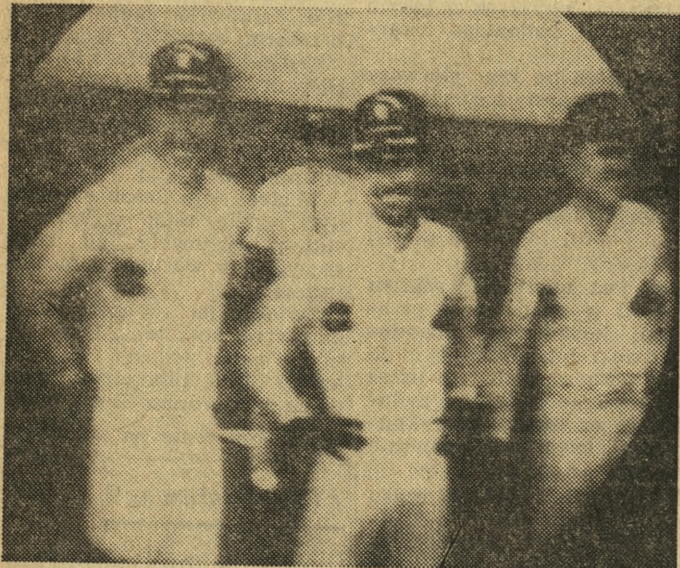
Trzej kosmonauci amerykańscy wyprzedzili plan przygotowania do lądowania o kilka minut. O godzinie 16.05 — „Apollo-8”, mknąc z szybkością 25.618 kilometrów na godzinę

lo-8” wejść ma w atmosferę ziemską, załoga zakomunikowała, że wszystkie instrumenty na pokładzie działają sprawnie. Kabina kosmiczna wejść ma w atmosferę z szybkością 39 tysięcy 637 kilometrów na godzinę i na wysokości 121.020 metrów nad Pacyfikiem.

O godzinie 16.37 „Apollo-8” wszedł w atmosferę ziemską.

O godzinie 16.45 otworzyli się dwa pierwsze małe spadochrony kabiny kosmicznej „Apollo-8” hamujące szybkość opadania.

O godzinie 16.51 „Apollo-8” wodował na Pacyfiku. (PAP)



Amerkańscy kosmonauci (od lewej) Lovell, Anders, i Borman na pokładzie lotniskowca Yorktown. CAF — AP — telefoto

odległy był od Ziemi tylko o 9.230 km.

Dokładnie o godzinie 16.22 dowódca załogi „Apollo-8”, Frank Borman uruchomił ładunek wybuchowy, który odrzucił rakietę napędową od kabiny kosmicznej. Od tej chwili kabina z trzema kosmonautami leci w kierunku „przesmyku” w atmosferze o szerokości około 50 km, przez który dotrzeć ma do punktu wodowania na Pacyfiku.

Na 10 minut przed osiągnięciem punktu, w którym „Apol

50 rocznica Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Lubuskiej

50 rocznica czynu zbrojnego ludu wielkopolskiego obchodzona jest również na Ziemi Lubuskiej. Powstanie Wielkopolskie objęło bowiem także szereg miejscowości położonych we wschodnich powiatach dzisiejszego woj. zielonogórskiego, głównie na Babiogórze.

Obchody zaangazowano sesją popularno-naukową. We wszystkich miejscowościach, które były areną walk, organizowane są uroczyste capstrzyki i manifestacje pod pomnikami czynu powstańczego. Odbędzie się także liczne spotkania weteranów Powstania Wielkopolskiego z młodzieżą szkolną, załogami fabryk oraz instytucji. (PAP)

Dokończenie ze str. 1
także kilku uczestników walki o poznańską Cytadelę w lutym 1945 r. Przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski dekoruje uczestników walk o niepodległość naszej Ojczyzny wyśokimi odznaczeniami państwowymi. (Pełną listę odznaczonych zamieszczamy wyżej).

W imieniu odznaczonych weteranów przemawia Leon Grześkowiak z Trzcianki. Następnie uczestnik Powstania Leon Mierzwinski z Wągrowa odczytuje list do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki. W liście tym weterani Powstania Wielkopolskiego dziękują władzy ludowej za okazywane im uznanie i jednocześnie gorąco zapewniają, że dołożą wszelkich starań, by utrwalili osiągnięcia i przyspieszyły budownictwo socjalizmu

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Zmiany w konstytucji jugosłowiańskiej

Rada Związkowa i Rada Narodowości jugosłowiańskiego Zgromadzenia Związkowego proklamowały w dniu 26 bm. zmiany w konstytucji, które zostały uchwalone i przedyskutowane przez te dwie izby.

Zgodnie z uchwalonymi zmianami ulegają likwidacji dotychczasowa Rada Związkowa oraz Rada Organizacyjno-Polityczna Zgromadzenia, a na ich miejsce powołana zostaje Rada Społeczno-Polityczna. W nowej strukturze Zgromadzenia Związkowego Rada Narodowości, w której wszystkie republiki reprezentowane są przez taką samą liczbę posłów — uzyskuje szersze kompetencje i staje się podstawową izbą decydującą o wszystkich ustawach. Dalsze zmiany w konstytucji wprowadzają 4-letnią kadencję deputowanych do wszystkich izb (rad), określają ich kompetencje oraz precyzują ustawodawcze kompetencje władz federalnych i republikańskich. (PAP)

Księga życzeń noworocznych w Belwederze

Kancelaria Rady Państwa zawiadamia, że księga życzeń noworocznych wyłożona będzie w Sali Pompejańskiej w Belwederze 1 stycznia 1969 r. w godzinach 11-13. (PAP)

Sprawa Okinawy • Polityka zagraniczna

Sytuacja gospodarczo-społeczna

Sesja parlamentu japońskiego

Na 61 zwyczajnej sesji parlamentu japońskiego, która rozpoczęła swoje obrady w piątek oczekuje się burzliwej debaty nad problemami polityki zagranicznej i wewnętrznej rządu japońskiego.

Wyrazy współczucia po zgonie Z. Choromańskiego

Dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań Aleksander Skarżyński przesłał do episkopatu polskiego na ręce ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego pismo z wyrazami współczucia w związku ze zgonem księdza biskupa Zygmunta Choromańskiego, sekretarza episkopatu i członka komisji wspólnej przedstawicieli rządu i episkopatu. (PAP)

Niespokojne święta w Nowym Jorku

Setki tysięcy mieszkańców Nowego Jorku nie miało w tym roku spokojnych świąt. Po przerwaniu pracy przez dozorów w dni świąteczne zastrajkowali również pracownicy gazowni. Setki tysięcy mieszkańców tego miasta zostało pozbawionych dopływu gazu. Temperatura w mieszkaniach dochodziła do 0 stopni Celsjusza co stanowiło nie lada niebezpieczeństwo w związku z szerzącą się epidemią grypy azjatyckiej. (PAP)

Sesja została zwołana w sytuacji, kiedy to w centrum zainteresowania życia politycznego kraju znajduje się sprawa układu amerykańsko-japońskiego o wzajemnym bezpieczeństwie, którego termin upływa w 1970 roku. Innymi aktualnie ważnymi problemami są sprawa Okinawy, bezwzględny wzrost cen jak również rewizja systemu ubezpieczeń społecznych, której domaga się naród japoński. Partie opozycyjne przygotowują się do ostrej krytyki pod adresem rządu odnośnie tych najważniejszych dla Japonii problemów. Sesja zatwierdzi również budżet na okres 1969—1970.

Okinawski komitet walki z bronią atomową i wodorową opublikował protest przeciwko budowie w północno-wschodniej części wyspy Okinawy podziemnego magazynu dla przechowywania broni atomowej.

Zgodnie z oświadczeniami okinawskiej gazety „Okinawa Times” w rejonie Kusisom Enko na północnym wschodzie Okinawy od lata br. prowadzi się w pośpiesznym tempie budowę żelazobetonowego antyświątecznego schronu. Przy pracy zatrudniono są jedynie jednostki inżynierskie armii amerykańskiej. (PAP)

Ludowy charakter powstania zadecydował o jego zwycięstwie

Skrót przemówienia Mariana Spychalskiego

W dniu pięćdziesiątej rocznicy Powstania Wielkopolskiego, należącego do najchlubniejszych ogniw walki narodu polskiego o wolność i niepodległość, pragnę przekazać Wam, a przez Was wszystkim ludziom Ziemi Wielkopolskiej w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i władz państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — jak najserdeczniejsze pozdrowienia.

Szczególnie gorąco pozdrawiam tak licznie zebranych przedstawicieli wielkiej rzeszy Powstańców Wielkopolskich, których żołnierski trud i ofiarę krwi naród polski otacza szacunkiem i ceni jako wzór patriotycznej postawy. Postawę tę udokumentowaliście czynem w nieprzejednanej walce o zrzucenie jarzma pruskiego zaborcy, w pracy nad rozwojem Ziemi Wielkopolskiej, w krwawych zmaganiach z okupantem hitlerowskim, wyraziliście dobitnie ów patriotyzm aktywnym udziałem w budownictwie socjalistycznym w latach Polski Ludowej.

Powstanie Wielkopolskie, które przed pół wiekiem w decydującej mierze przyczyniło się do wyzwolenia spod pruskiego zaboru ziem polskich stanowiących kolebkę naszej ojczyzny, podjęte zostało i zwyciężone jako ruch o głęboko ludowym charakterze. Cały okres poprzednich dziesięcioleci niewoli narodowej dowiódł niezbicie, że lud wielkopolski, który realizatorzy polityki militarysty i imperializmu niemieckiego chcieli pozbawić na wieki życia we własnym, niepodle-

głym państwie, zepchnąć do roli niewolników i zgermanizować, stanowi niezłomną ostoję polskości tych ziem.

Powstanie Wielkopolskie, podobnie jak wcześniejsze i późniejsze doświadczenia naszego narodu, wykazuje, że dobro całej Ojczyzny jest nierozdzielne od sprawy mas pracujących, od sprawy klasy robotniczej, ze świadomością działania oraz bohaterstwa ludu były zawsze i są podstawą sukcesów w walce o niepodległość, w wysiłku na rzecz jej umacniania.

Tę prawdę potwierdził raz jeszcze ofiarny, patriotyczny walką lud wielkopolski, gdy imperializm niemiecki — w jego ludobójczej hitlerowskiej postaci — wtargnął znów na ziemie polskie. Walka mieszkańców Ziemi Wielkopolskiej z przemocą hitlerowską była w prostej linii kontynuacją dzieła Powstańców Wielkopolskich, przybliżała w nowych warunkach historycznych Polskę ku jej dawnym piastowskim ziemiom na zachodzie i północy, jest poważnym wkładem w epopeję bojową ludowego żołnierza polskiego. Walka ta była praktycznym wyrazem polityki sił patriotycznych i demokratycznych, zjednoczonych przez partię, pod której przewodem osiągnęliśmy historyczne zwycięstwo nad hitlerowskim najeźdźcą, przywrócić nam Ojczyznę odwieczne nasze ziemie nad Odrą, Nysą, Łużycą i Bałtykiem, zapewnić nam bezpieczeństwo i pokój Polsce oraz jej wielki rozwój.

Pamiętną kartą zmagania ludu wielkopolskiego z faszyzmem jest jego udział w walkach o Cytadelę poznańską w lutym 1945 r. Jest na tej sali wielu przedstawicieli mieszkańców Poznania i województwa, którzy wraz z bratnią Armią Radziecką uczestniczyli z bronią w rękę w zdobywaniu Cytadeli. Na ich ręce składam serdeczne pozdrowienia dla wszystkich bojowników — którzy brali udział w upamiętnionych w dziejach Wielkopolski walkach o Cytadelę poznańską — kontynuatorów dzieła Powstańców Wielkopolskich.

Od 24 lat Ziemia Wielkopolska rozwija się w warunkach niepodległego, ludowego państwa polskiego. Jego mieszkańcy świadomi wagi i siły państwa uczestniczą w jego umacnianiu w drodze aktywnego współzawodnictwa oraz codziennej, wytrwałej i solidnej pracy. Imponujące osiągnięcia we wszechstronnym rozwoju województwa i Poznania uzyskały w okresie władzy ludowej są rezultatem wytrwałego wysiłku produkcyjnego i działalności społecznej rzeszy wielkopolskich robotników, chłopów i pracowników umysłowych. Osiągnięcia te umożliwiały i umożliwiają nadal jedynie służba na politykę PZPR i władzy ludowej będąca syntezą interesów narodu polskiego, opierająca się na niepodległości i wolności, na rozwoju na trwałym fundamencie budownictwa socjalistycznego, jednoczeniu politycz-

nych sił całego narodu oraz sojuszu i współpracy z bratnimi państwami socjalistycznymi a zwłaszcza z potężnym Związkiem Radzieckim na czele, na aktywnym udziale w ogólnoswiatowej walce o pokój zagrożony poczynaniami imperia listów.

W dniu tej liczącej pół wieku rocznicy, która również symbolizuje jedność narodowych i społecznych dążeń ludu pracującego składam Wam drodzy weterani Powstania i wyzwolicieli tej Ziemi, składam ogólni mieszkańcy Ziemi Wielkopolskiej jak najserdeczniejsze życzenia sukcesów w pomnażaniu osiągnięć dotychczasowego dorobku w pracy dla dobra Polski Ludowej. Korzystam jednocześnie z tego uroczystego spotkania odbywającego się pod koniec bogatego w wydarzenia 1968 roku, aby przekazać Wam tu obecnym i wszystkim mieszkańcom Poznania i województwa poznańskiego najlepsze życzenia dalszych osiągnięć w nowym 1969 roku. Niechże nigdy nie opuszcza Was powołanie do pracy i w życiu osobistym. Pomyślnego Nowego Roku!

Odznaczenia dla Powstańców

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: W. Balcerak (Wolsztyn), L. Biernaczyk (Warszawa), I. Demuth (Rawicz), S. Fabiański (Gostyń), A. Filipiak (Czarnków), S. Frąckowiak (Września), L. Grześkowiak (Trzcianka), T. Jagielski (Szczecin), A. Kadur (Chodzież), W. Kasprzak (Poznań-Grunwald), W. Kłossowski (Gniezno), J. Konieczny (Poznań-Grunwald), A. Koscielnik (Jarocin), L. Koza (Poznań-Wilda), J. Krawczyk (Poznań-Jeżyce), S. Kudliński (Piła), L. Kuźma (Nowe Miasto), S. Latosi (Nowe Miasto), A. Ławniczak (Nowy Tomyśl), I. Maciejewski (Kraków), G. Masztalerz (Kościan), E. Matysiak (Kępno), A. Menzel (Międzybóże), E. Mierzwinski (Wągrowiec), W. Napierała (Łódź), W. Nogalski (Oborniki), F. Nowaczyk (Leszno), L. Nowicki (Bydgoszcz), W. Pacynski (Sroda), S. Pawlowski (Ostrzeszów), S. Piasecki (Olsztyn), F. Przeniczny (Ostrów), F. Radtke (Katowice), F. Rafajczyk (Poznań), F. Sobczak (Bydgoszcz), J. Stasiak (Pleszew), A. Stefaniak (Poznań-Wilda), S. Stoiński (Szamotuły), K. Szafranek (Zielona Góra), A. Szymański (Krotoszyn), P. Walenciak (Katowice), F. Walkowiak (Poznań-Stare Miasto), W. Wołosowski (Poznań-Stare Miasto), J. Winnicki (Kalisz), F. Wojciechowski (Bydgoszcz), Z. Wolff (Gdańsk).

Krzyżem Grunwaldu III Klasy: F. Trawka (Poznań).

Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy: L. Pawlak (Poznań), J. Pieprzycki (Poznań).

Uroczystości w 50 rocznicę Powstania

w myśl wskazań V Zjazdu Partii. Gorące oklaski zebranych świadczą o jednomyślnym akceptacji projektu listu do Towarzystwa Wiestawa.

Część oficjalna kończy się odśpiewaniem „Międzynarodówki”. W części artystycznej występuje Centralny Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego. (y)

Wczoraj nastąpiło uroczyste wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Domu Weterana w Poznaniu. Powstał on przy ul. Szelągowskiej — Ugory, częściowo w czynnie społecznym. Dla przygotowania budowy i jej prowadzenia oraz gromadzenia funduszy powstał Społeczny Komitet Budowy Domu Weterana na czele z przewodniczącym F. Nowakiem.

Na uroczystości przybyli m. in. I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, przewodniczący prezydium WRN — F. Szczerbal i RN Poznań — J.

Kusiak, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — H. Mazur oraz weterani Powstania Wielkopolskiego. W uroczystości brali także udział przybyli na zaproszenie Zarządu Okręgu ZBoWiD dwaj Polacy z północnej Francji — K. Kowalewski i Cz. Morzyński, którzy 50 lat temu uczestniczyli w Powstaniu Wielkopolskim. W darze dla Muzeum Wojska Polskiego w Poznaniu przywieźli oni z sobą sztandar b. organizacji Powstańców Wielkopolskich w Belgii i Francji.

Akt erekcyjny odczytał członek Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Domu Weterana — H. Poweński. Po podjęciu aktu przez zebranych głos zabrał Fr. Nowak. Przedstawił on m. in. dotychczasową działalność komitetu.

Z kolei nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego. 4-kondygnacyjny obiekt, którego budowa już się rozpoczęła, zlokalizowano wśród ziele-

ni w pobliżu Warty. Mieć on będzie 108 1- i 2-osobowych pokoi. W domu którego projekt opracował w czynnie społecznym „Miastoprojekt”, przebywać będzie mogło ponad 170 osób.

PAMIĘCI POLEGŁYCH

Pamięć poległych bohaterów Powstania Wielkopolskiego uczczono wczoraj złożeniem wieńców i kwiatów pod pomnikami na Cytadeli i Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu. Pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich wieńiec złożył przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski M. Spychalski. Wieńce składali ponadto m. in. przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, a także młodzież.

KWIATY I ŻYCZENIA

Delegacje ZBoWiD odwiedziły wczoraj weteranów Powstania Wielkopolskiego, którzy z

uwagi na chorobę przebywali w szpitalach lub w domach. Powstańców obdarowano wiankami kwiatów i złożono im najlepsze życzenia z okazji pamiętnej dla Poznania i Wielkopolski rocznicy. (a)

WYSTAWA POŚWIĘCONA POWSTANIU

W wypełnionych do ostatniego miejsca salach filii Muzeum Narodowego w zamku na Górze Przemysława otwarta została wystawa poświęcona Powstaniu Wielkopolskiemu, zorganizowana przez Muzeum przy pomocy Wydziału Kultury Prezydium RN Poznań oraz oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Gości weteranów powstania, przedstawicieli władz partyjnych, wojska oraz świata naukowego Poznania powitał dyrektor muzeum doc. dr Kazimierz Malinowski. Uroczyste otwarcie wystawy dokonał sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Gawrysiak.

Wystawa obejmuje trzy sale muzeum i gromadzi dokumenty, fotografie, sztandary, broń i umundurowanie powstańcze

pochodzące z własnych zbiorów muzeum oraz darów i deżytołów przekazanych przez uczestników historycznych wydarzeń sprzed 50 lat. Ekspozycja dzieli się na trzy główne części: pierwsza obrazuje walkę z zaborcą germańskim w Wielkopolsce w czasach poprzedzających wybuch powstania, druga przygotowania do czynu zbrojnego i sam przebieg walk, trzecia dokumenty poświęcone układowi granicznemu i materiałom mówiące o spłaceniu przez społeczeństwo długu pamięci wobec powstania w postaci wydawnictwa, budowy pomników i obchodów rocznic. Autorami scenariusza wystawy są trzej poznańscy historycy: doc. dr S. Kubiak, doc. dr B. Miśkiewicz oraz mgr A. Olśwański, a komisarzem kustosz muzeum S. Pałaczkowski.

Wystawę zwiedzili wczoraj członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak. (ob)

Powstanie Wielkopolskie trwała karta historii bohaterskich walk narodu polskiego

Skrót przemówienia I sekretarza KW PZPR w Poznaniu K. Barcikowskiego

50 lat temu powstał do walki zbrojnej z pruskimi zabórcami lud Poznania. Zwycięstwo wywalczono w Poznaniu podziękować jak sygnał wyzwolenia i w krótkim czasie ogrom na większości miast i wsi Wielkopolskiej zrzuciła obojętne panowanie, orężnie zdobywając prawo do niepodległego bytu narodowego. Walka zbrojna przeniosła się następnie na powstańcze fronty, na linię Noteci, Obrzy po Kępno. Oddziały powstańcze przez kilka długich miesięcy toczyły bohaterskie walki z przeważającymi siłami wroga, nie rezygnując z zaciągania powstania i z zajęcia dogodnych dla siebie pozycji w przetargach o wschodnią granicę Niemiec.

W nierównej walce o Łabiszyn, Żnin, Rynarzewo, Szubin, Margonin i Chodzież, na Babimojszczyźnie i pod Rawiczem, w walce o Kępno płacił lud Wielkopolski daninę krwi za swoje prawo do polskości, torował sobie drogę do niepodległej Polski. Gineł żołnierz powstania w bohaterskiej walce o rozszerzenie jego zasięgu na nowe tereny i gineł później, już po zawarciu rozejmu i wyznaczeniu linii demarkacyjnej — w obronie terenów wyzwolonych. O charakterze walki i przeciwnika dobitnie świadczy fakt, że straty powstańców w obronie linii rozejmu były większe od tych, jakie ponieśli oni w pierwszym etapie powstania. Ma to szczególną wymowę w zestawieniu ze złudnymi nadziejami tych polityków, którzy w paktowaniu z rządem pruskim i w oczekiwaniu na decyzję państw zwyciężczych w I wojnie światowej widzieli drogę do wyzwolenia. Była to przecież walka z pruskim militarystą, butnym, zabórczym i okrutnym.

Było Powstanie Wielkopolskie jednym z ognisk walk wolnościowych, jakie ogarnęły Europę po pierwszej wojnie światowej na podobieństwo Wiosny Ludów, walk którym początek dały działania rewolucyjne proletariatu rosyjskiego w pamiętnej rewolucji socjalistycznej 1917 roku. Rewolucja Październikowa obalila carat, stworzyła nowe socjalistyczne państwo robotników i chłopów, doceniając dążenia narodów podbitych proklamowała ich prawo do niezależności, unieważniając tym samym akty rozbioru Polski.

W chwili wybuchu Powstania Wielkopolskiego ogniska rewolucji płonęły już w Niemczech — upadła już władza kaiserza, a junkrzy i burżuazja szukali gorączkowo środków ocalenia nowo powstałej republiki burżuazyjnej przed rewolucją proletariacką. Rozpadła się monarchia austro-węgierska a na jej gruzach powstały nowe państwa narodowe, w których, co prawda z różnym nasileniem, występowały prądy rewolucyjne. Na Węgrzech nieco później dojdzie przejściowo do władzy rząd rewolucyjny. W tych walkach zgodnie z hasłem polskiej demokracji „za wolność naszą i waszą” uczestniczyli po stronie rewolucji najlepsi synowie naszego narodu — polscy rewolucjoniści, przyspieszając tym samym obalenie rządów zabórczych i chwilę wyzwolenia Polski.

W wyniku Rewolucji Październikowej i szybkiego rozprzestrzeniania się walk wyzwolenia i rewolucyjnych na teren dwu pozostałych państw zabórczych zmienił się układ sił w Europie na korzyść ludów walczących o wyzwolenie i stało się możliwe odrodzenie państwa polskiego. W ogniu tych wielkich ruchów społecznych powstała niepodległa Polska, toczyła się walka polityczna o jej ustrój społeczny. Historia przyznała rację postępowym i rewolucyjnym siłom naszego narodu, które z rozwojem ruchów postępowych w Europie łączyły nadzieje na wyzwolenie Polski z niewoli. W świetle zaś przemian rewolucyjnych z jaskrawą ostrością widoczna była ograniczoność i nieskuteczność wcześniejszych rachub obu obozów polskiej prawicy społecznej tzw. realistów — zarówno endecji orientującej się na zwycięstwo koalicji co oddałoby sprawę Polski w ręce caratu jak i sił aktywistycznych, a w tym i pilsudczykowskich orientujących się początkowo na zwycięstwo Niemiec i Austrii, co

musiałoby prowadzić do zdecydowania o sprawie Polski przez tak dobrze znany Wielkopolskom militarystom niemieckim. Nie jest bowiem prawdą, choć wiele napisano w przeszłości aby stworzyć tego pozory, że ugrupowania polskiej prawicy posiadały program niepodległości Polski w pierwszych latach wojny światowej. W istocie rzeczy zabiegi polityczne tych ugrupowań sprowadzały się do uzyskania autonomii ziem polskich w ramach któregoś z państw zabórczych.

Na progu niepodległości Polski rozegrał się pierwszy etap walki o jej kształt ustrojowy. Kiedy wybuchło Powstanie Wielkopolskie sprawa ta nie była jeszcze zdecydowana przesądzona. Na terenie dawnej Kongresówki rozwijały się jeszcze rady delegatów robotniczych jako zaczątek władzy ludowej, rady powstające z inicjatywy rewolucyjnego odłamu polskiego ruchu robotniczego, trwały walki na polskiej wsi z obszarnictwem. To właśnie był ten ruch, który rozprzestrzenił się na Wielkopolskę tak obawiając się narodowej demokracji, dla której nawet rząd prawił cewego przywódcy PPS Moraczewskiego był zbyt czerwony, a Pilsudski przez polityczne manewry i stwarzanie pozorów lewicowości torujący drogę do władzy obszarnikom i kapitalistom, wydał się endecji niebezpiecznym rewolucjonistą.

Siłły rewolucyjne w Polsce okazały się zbyt słabe, za mało przygotowane organizacyjnie i politycznie aby wówczas w walce o władzę zwyciężyć. Zwycięstwo to miało się spełnić dopiero po drugiej wojnie światowej.

Lud wielkopolski w walce z prusackim naciskiem germanizacji wykształcił silne poczucie świadomości narodowej, której symbolami stały się dzieci Wrześni, sławny wódz Drzymała, polskie organizacje i instytucje gospodarcze, społeczne i kulturalne. Doświadczając wyniesione z tej zażartej codziennej walki, gorący patriotyzm, podyktowały myśl o walce zbrojnej wówczas gdy powstała możliwość jej powodzenia, możliwość zrzucenia jarzma ucisku narodowego i położenia kresu panoszeniu się obcego żywiołu na przastarą ziemi polskiej — ziemi będącej kolebką polskiej państwowości.

Trudno nam dziś nawet dobiec w jakim stopniu powstanie było porywem patriotycznych demokratycznych uczuć a w jakim stopniu owocem chłodnej kalkulacji politycznej. Niewątpliwie zło żyło się na jego wybuch i rozrój jedno i drugie jak zawsze bywa w chwilach przełomowych, kiedy na arenie dziejów wkracza lud, kiedy dopiero w toku wydarzeń wyłania swych przywódców. Dziś z perspektywy lat pięćdziesięciu, z perspektywy późniejszych doświadczeń łatwiej nam ogarnąć całą mądrość i wielką wagę powstańczej decyzji. Z takiej perspektywy pewnie widzimy, jak błędna i niebezpieczna była polityka wyczekiwania i paktowania z prusackim prowadzona przez Komisariat Naczelnej Rady Ludowej.

Z tym większym szacunkiem odnosimy się do działań tych dowódców powstania, którzy, jak to miało miejsce w walce o Inowrocław, wbrew poleceniom Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej rozwijali powstańcze natarcie, którzy marzyli o zdobyciu Bydgoszczy, o przeniesieniu powstania na Pomorze i Śląsk, wszędzie tam, gdzie pod pruskim panowaniem żyli Polacy. Znamy bowiem dalsze koleje tych ziem polskich zaboru pruskiego, których powstanie nie ogarnęło, a które później stały się obiektem dyplomatycznych przetargów, przedmiotem gry interesów Francji, Anglii i Niemiec. Niemcy z powodzeniem wygrywali sprzeczności występujące w stanowi-

sku rządów Anglii i Francji i uzyskiwali dla siebie po-myślne decyzje graniczne, decyzye o plebiscycie na spornych terenach i inne. Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie stworzyło sytuację, w której żaden z międzynarodowych graczy politycznych nie mógł zaprzeczyć polskości Wielkopolski i na tym polegała jego wielka polityczna rola, jego polityczny sukces na arenie międzynarodowej.

Nie wszystkie cele jakie przyświecały powstańcom zostały jednak osiągnięte. Dopiero w wyniku trzech powstań śląskich powrócił do Polski tylko część tej starej piastowskiej dzielnicy. Ledwie, wąskim korytarzem Pomorza sięgnęli wybrzeża Polska dwudziestolecia międzywojennego. Poza granicami Polski znajduje się ujście Wisły z Gdańskiem, Warmia i Mazury, ziemia łotowska, Babimojszczyzna i Śląsk Opolski jeśli by wymienić tylko największe skupiska Polaków. Dopiero rok 1945 spełnił marzenie powstańców wielkopolskich i całego ludu polskiego i Polska wróciła nad Odrę i Nysę Łużycką, na swoje piastowskie a dziś ludowe, socjalistyczne granice.

O współzależności rozwoju powstania z ruchami rewolucyjnymi, jakie rozwijały się wówczas w Europie świadczy to, że jego największe sukcesy zbiegają się z nasileniem walk rewolucyjnych w Niemczech i przeciwnie — za groźbę powstania narastała miarę tego jak burżuazja niemiecka zmontowała sojusze reakcyjnych oficerów i prawicowych socjaldemokratów, krwawo rozprawia się z siłami rewolucji w Niemczech.

I choć stara to prawda, że historia się nie powtarza, to nie trudno odnaleźć w ciągu minionych lat 50-ciu linie polityczne, aktualne po dzień dzisiejszy. I dzisiaj mamy w NRD koalicję rządową socjaldemokratów i chadek, które polityczni protoplaści jedną rękę dusili rewolucję w Niemczech, a drugą wojowali z Powstaniem Wielkopolskim, krzycząc na cały świat o rzekomej krzywdzie, jaką Polacy wyrządzają narodowi niemieckiemu, walcząc o swą niezależność. Wówczas krzyczeli o granicach z 1914 roku, dziś są nieco skromniejsi i domagają się granic z 1937 roku. Wówczas reakcja niemiecka wprowadzała prawa wyjątkowe przeciwko swoim robotnikom i dzisiaj je już uchylała. Wówczas organizowała oddziały zbrojnej kontrrewolucji i narodowego ucisku i dzisiaj Bundeswehra jest ostrzem swym skierowaną na Wschód jako armia niemieckiej kontrrewolucji przeciwko NRD, przeciwko państwu obozu socjalistycznego.

Zmieniło się jednak dużo. Oto z pnia niemieckiej rewolucji, z pnia pokonanego w 1919 roku Spartakusa — z tradycji niemieckich internacjonalistów wyrosła NRD — socjalistyczne państwo robotników i chłopów, sojusznik socjalistycznej Polski, uczestnik Układu Warszawskiego. Zmienił się na trwałe układ sił w skali światowej w wyniku powstania systemu państw socjalistycznych po II wojnie światowej, w wyniku szybkiego wzrostu potęgi militarnej Związku Radzieckiego, z którym Polska złączona jest układem przyjaźni i pomocy wzajemnej, Militarysta niemiecki nie jest obecnie w stanie zrealizować swych odwetowych celów. Nie oznacza to jednak aby z nich zrezygnował.

Głębokie, rewolucyjne przemiany dokonały się w minionym półwieczu w Polsce. Walka postępowych, rewolucyjnych sił naszego narodu uświadczona została, po zgronomieniu hitlerystów i wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką i odrodzone Wojsko Polskie, powstaniem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, państwa robotników i chłopów. Dokonał się przełomowy historyczny zwrot w dziejach naszego narodu. Ważnym ogniwem w narastaniu, w dojrzewaniu tego przełomu, był fakt odzyskania niepodległości przed pięć-

dziesięciu laty, miało również Powstanie Wielkopolskie i wyzolenie przez nie dużej części ziem zaboru pruskiego. Aczkolwiek siłom prawicy społecznej udało się uchwycić władzę w nowo powstałym państwie polskim, to sam fakt powstania tego państwa miał wielkie znaczenie dla rozwoju życia narodowego, dla narastania świadomości i rozwoju klasowych organizacji politycznych mas pracujących Polski, a przede wszystkim KPP.

Powstanie państwa polskiego ziszczało marzenia Polaków o niepodległości ale jednocześnie postawiło na porządku dziennym, na pierwszym planie życia narodowego wszystkie nierozwiązane problemy społeczne, a przede wszystkim kwestię miejsca i roli mas ludowych w życiu narodu — kwestię praw robotniczych, kwestię ziemi dla chłopów, do stępu dzieci robotniczych i chłopów do szkoły — mówiąc najogólniej kwestie ustrojowe w państwie tym razem już polskim. Na porządku dziennym stało pytanie o reformy społeczne jeszcze przez Słowackiego — „Polska ale jaka?” Komisariatowi Naczelnej Rady Ludowej w roku 1919 w drodze zabiegów organizacyjnych i politycznych udało się

rzania kilkakrotnie przekroczyć przedwojenną. A jak zmierzanie cierpienia fizyczne, duchowe i moralne setek tysięcy i milionów ludzi skazanych przez system kapitalistyczny na vegetację nawet bez większej nadziei na poprawę swego losu — bezrobotnych przed którymi zatrzasnęły się bramy fabryki, młodzieży przed którą zatrzaśnięto drzwi szkół, zamknięto możliwość zdobycia zawodu i życiowej stabilizacji, matek, które nie miały co dać jeść swym dzieciom, dzieci wyrastających w biedzie, bez opieki lekarskiej, w suterenach i barakach dla bezrobotnych, w folwarcznych czworakach.

Nie lepiej przedstawia się nam dzisiaj i bilans polityki zagranicznej ówczesnych rządów. Jeszcze trwały walki na frontach Powstania Wielkopolskiego z odwiecznym „Drang nach Osten” kiedy reakcja polska zaczęła przesuwac na wschód oddziały powstańcze. Akcja ta później uległa gwałtownemu przyspieszeniu i posyłano pułki poznańskie do walki przeciwko rosyjskiej rewolucji, w pogoń za niebezpiecznymi marzeniami Polski szlacheckiej o panowaniu nad Ukrainą i Białorusią. W ten sposób błędna i szkodliwa dla

Wpędzona w podziemie, obrzuć cana błotem wymysłów przez cały, bez różnicy odcieni, front propagandowy burżuazji, toczyła KPP walkę o interesy ludzi pracy o zmianę orientacji politycznej i ustroju Polski.

Dorobek i myśl polityczna KPP została podjęta i twórczo rozwinięta w działalności PPR — partii, która konsekwentnie łączyła walkę o wyzwolenie narodowe w okresie okupacji z walką o wyzwolenie społeczne, o władzę ludu w odrodzonej Polsce. Ta właśnie linia polityczna stała się podstawą krystalizacji sił lewicy społecznej i powstania po wyzwoleniu Polski Ludowej.

Program PPR znalazł szeroki oddźwięk i masowe poparcie na ziemi wielkopolskiej. Działo się tak dlatego, że niggdzie bardziej aniżeli tu nie rozumiano ogromnego znaczenia dla całego narodu przesunięcia granicy nad Odrę i Nysę, niggdzie bardziej nie rozumiano potrzeby wielkiej pracy nad ekonomicznym rozwojem kraju, aby Polska zajęła należne jej miejsce wśród innych narodów. Tu wreszcie, wśród robotników miast i wsi z pełnym poparciem spotkał się program reform społecznych wcielanych w życie pod przewodnictwem PPR.

Od blisko 25 lat realizowany jest w Polsce Ludowej pro-



Weterani Powstania Wielkopolskiego z aplauzem przyjmowali przemówienie I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Kazimierza Barcikowskiego. Fot. — K. Przychodźki

ograniczyć cele Powstania Wielkopolskiego do zadań walki narodowo-wyzwoleńczej ale później sam rozwój sytuacji w niepodległej Polsce a w tym i w Wielkopolsce prowadził do radykalizacji mas ludowych, do rozbudzenia świadomości o klasowej odrębności interesów robotników i chłopów.

W prasie poznańskiej okresu międzywojennego można było spotkać doniesienia o śmierci powstańców z nędzy i głodowania, ogłoszenia tych, którzy latami daremnie poszukiwali pracy w Polsce, o których walczyli i od której mieli prawo oczekiwać uznania za swą walkę i możliwości pracy. Można te fakty traktować i słusznie — jako brak troski o powstańców ze strony ówczesnych władz ale można je też traktować szerzej jako symbol losu setek tysięcy i milionów ludzi zdolnych do pracy, którzy w Polsce burżuazyjnej pozostawali bezrobotnymi w mieście bądź byli klasyfikowani jako ludzie zbędni do pracy w rolnictwie. Kapitał rodzimy i zagraniczny, rodzimi i jakże często obcy obszarnicy, nie tylko wyzyskiwali robotnika i chłopów ale reprezentowali system, który marnotrawił największe bogactwo narodu — ludzką zdolność do pracy, do wytwarzania nowych wartości materialnych i duchowych, jak że potrzebnych w zaoferanej, niedorozwiniętej gospodarczo Polsce tamtych lat. Jakże straszny z powodu tego marnotrawstwa pracy poniósł w dwudziestolecie międzywojennym naród polski można w przybliżeniu szacować choćby przez porównanie tego co zbudowała i wyprodukowała Polska w tamtych dwudziestu latach, co zbudowała i wyprodukowała w dwudziestolecie władzy ludowej. Nikt nie jest w stanie zakwestionować stwierdzenia, że w dwudziestolecie Polski Ludowej, która wszystkim swym obywatelom zapewniła naukę i pracę, łączną produkcję wszystkich gałęzi wytwa-

narodu koncepcja polityczna reakcji doprowadziła do zwinięcia słusznego i jakże ważne go dla Polski ludowej kierunku Powstania Wielkopolskiego — kierunku na Pomorze i Śląsk. Dzielnymi i bitnymi pułkami poznańskich zabrakło na zachodniej granicy wtedy kiedy będą rozstrzygały się losy powstania śląskich, kiedy wróg tłum sił bezkarnie polski ruch wyzwolenia na Warmii i Mazurach w dniach poprzedzających plebiscyt. Ukształtowana wówczas linia polityczna reakcji stała się obowiązującą doktryną na całe dwudziestolecie międzywojenne, pozostała dla niej ważna nawet w okresie wojny z najazdem hitlerowskim a i dziś jeszcze odżywa w głowach przedstawicieli reakcji rozprawiających o pojednaniu z NRD.

Wrzesień 1939 roku i lata okupacji przeszły najgorsze okazywania. Klęska wrześniowa przypieczętowała bankructwo polityki reakcji ale następstwa jej polityki spadły niewymownym ciężarem na cały naród polski w tym i na społeczeństwo wielkopolskie, szczególnie silnie wystawione na eksterminacyjną politykę okupanta. Listę ofiar okupacji otworzyli powstańcy. I wówczas jednak, w latach najcięższej próby, nie zachwiał się patriotyzm, nie osłabł duch i wola walki ludu wielkopolskiego, jakże trudnej walki podziemnej w zakładach pracy i w oddziałach partyzanckich w miejscach wysiedlenia, by rozbrnąć jawnym plomieniem kiedy w 1945 roku mieszkańcy Poznania wraz z Armią Radziecką szturmowali Cytadelę.

Przez całe dwudziestolecie międzywojenne rozwijała się myśl polityczna i narastały siły obozu polskiej lewicy i jej najbardziej rewolucyjnej partii — KPP, której pięćdziesięciolecie powstania nie dawno obchodziliśmy. Zrodzona o progu niepodległości była KPP dziedzicem dorobku polskiej myśli postępowej z przeszłości. Była jednocześnie partią reprezentującą idee internacjonalizmu proletariackiego widzącą sprawę Polski w ścisłej łączności z rozwojem ruchu rewolucyjnego w świecie.

gram przemian socjalistycznych pod kierownictwem partii klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. W realizacji tego programu, sprzeciwianego na lata najbliższe przez V Zjazd naszej partii, znaleźć może swoje miejsce i satysfakcję każdy patriota, któremu droga jest sprawa Polski, jej rozwój i bezpieczeństwo. W dorobku tych lat jest duży udział również powstańców wielkopolskich, którzy po wojnie czynnie włączyli się do wypełnienia wielkiego patriotycznego obowiązku, jakim jest praca dla ojczyzny, dla postępu i socjalizmu. Wyrazem uznania dla ich czynu zbrojnego, dla ich pracy dla Polski jest powszechny szacunek, jakim cieszą się w społeczeństwie wielkopolskim, w całym polskim narodzie.

Dopiero Polska Ludowa oddaje należytą cześć powstaniu i jego uczestnikom. W okresie międzywojennym czyn powstańcy uczyniono przedmiotem gorszących rozgrywek politycznych endecji i pilsudczyków. Szukano w nim chwały dla ludzi często niewiele mających z powstaniem wspólnego. W zapomnieniu odchodziła prawda o ludowym ruchu powstańcy i jego uczestnikach. Przy pominaniu to mimowoli ironiczny sens wiersza autorki Roty — Marii Konopnickiej, o Stachu na wojnie gdzie „najmocniej biją króle, a najgłębiej giną chłopcy”. Oddajmy dziś hołd tym właśnie „chłopom” Powstania Wielkopolskiego — żołnierzom i dowódcom oddziałów powstańczych, pamięci tych którzy zginęli w walkach powstania i z rąk hitlerowców — tym którzy odeszli od nas sterani pracą i przeżyciami i tych, którzy żyją wśród nas.

Wszyscy gorąco pragniemy, aby żyli nam jak najdłużej w zdrowiu i pomyślności, aby jak najwięcej radości czerpali z pracy swych synów i wnuków, z rozkwitu Polski Ludowej.

Powstanie Wielkopolskie na trwałe weszło do historii bohaterskich walk narodu polskiego, do polskiej kultury i świadomości, do tradycji narodowej przekazywanej pokoleniom przez pokolenia.

1960

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

GMA
WIELKOPOLSKI

STYCZEŃ	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC	LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 S Nowy Rok 2 C Makarego 3 P Genowefy 4 S Eugeniusza 5 N Edwarda	1 S Ignacego 2 N Marii 3 P Błażeja 4 W Andrzej 5 S Agaty 6 C Doroty 7 P Romualda 8 S Jana 9 N Cyryla 10 P Jacka 11 W Olgierda 12 S Juliana 13 C Katarzyny 14 P Walentego 15 S Faustyna 16 N Julianny 17 P Juliana 18 W Symeona 19 S Konrada 20 C Leona 21 P Feliksa 22 S Piotra 23 N Damiana 24 P Macieja 25 W Cezarego 26 S Aleksandra 27 C Gabriela 28 P Romana 29 W Augustyna 30 S Franciszka 31 C Martyny	1 S Albina 2 N Heleny 3 P Kunegundy 4 W Kazimierza 5 S Teofila 6 C Wiktor 7 P Tomasz 8 S M. Dzień 9 N Franciszki 10 P Marcelego 11 W Konstantego 12 S Grzegorza 13 C Krystyny 14 P Matyldy 15 S Longina 16 N Hilarego 17 P Zbigniewa 18 W Cyryla 19 S Józefa 20 C Anioła 21 P Benedykta 22 S Bugusława 23 N Pelagii 24 P Gabriela 25 W Marii 26 S Emanuel 27 C Lidii 28 P Wiktorina 29 N Jana 30 P Balbiny	1 W Grażyny 2 S Franciszka 3 C Ryszarda 4 P Izidora 5 S Wincentego 6 N Wielkanoc 7 P Wielkanoc 8 W Dionizego 9 S Marii 10 C Michała 11 P Leona 12 S Juliusza 13 N Przemysł 14 P Justyna 15 W Anastazji 16 S Urbana 17 C Roberta 18 P Bogumiły 19 S Leona 20 N Teodora 21 P Anzelma 22 W Łukasza 23 S Wojciecha 24 C Grzegorza 25 P Marka 26 S Marceliny 27 N Teofila 28 P Pawła 29 W Piotra 30 S Katarzyny	1 C Św. Pracy 2 P Zygmunta 3 S Marii 4 N Moniki 5 P Ireny 6 W Jana 7 S Benedykta 8 C Stanisława 9 P Dz. Zwyc. 10 S Izzydora 11 N Franciszka 12 P Pankrac. 13 W Serwacego 14 S Bonifacego 15 C Zofii 16 P Andrzej 17 S Paschalis 18 N Feliksa 19 P Piotra 20 W Bernarda 21 S Tymoteusza 22 C Julii 23 P Dezydery 24 S Joanny 25 N Zielone Św. 26 P M. D. Matki 27 W Jana 28 S Augustyna 29 C Magdaleny 30 P Feliksa 31 S Anieli	1 N M. Dzień 2 Dziecka 3 P Mikołaja 4 W Klotyldy 5 S Franciszka 6 C Boże Ciało 7 P Norberta 8 S Roberta 9 N Medarda 10 P Felicjana 11 W Małgorzaty 12 S Onufrego 13 P Antoniego 14 S Bazylego 15 N Jolanty 16 P Aliny 17 W Adolfa 18 S Marka 19 C Gerwazego 20 P Sylwester 21 S Alicji 22 N Pauliny 23 P Wandy 24 W Jana 25 S Wilhelma 26 C Jana, Pawła 27 P Władysława 28 S Ireneusza 29 N Piotra i Pawła 30 P Lucyny	1 W Haliny 2 S Marii 3 C Anatola 4 P Inocentego 5 S Antoniego 6 N Eucji 7 P Cyryla 8 W Elżbiety 9 S Weroniki 10 C Filipa 11 P Piusa 12 S Jana 13 N Eugen. 14 P Bonawen. 15 W Włodzim. 16 S Marii 17 C Aleksiego 18 P Szymona 19 S Wincent. 20 N Czesława 21 P Andrzej 22 W Św. Odr. 23 S Apolinara 24 C Krystyny 25 P Jakuba 26 S Anny 27 N Natalii 28 P Wiktora 29 W Marty 30 S Julii 31 C Ignacego	1 P Justyna 2 C Teofila 3 N Nikodema 4 P Dominika 5 W Marii 6 S Jakuba 7 C Kajetana 8 P Emiliana 9 S Juliana 10 N Wawrzyńca 11 P Zuzanny 12 W Klary 13 S Hipolita 14 C Euzebiusza 15 P Marii 16 S Joachim 17 N Jacka 18 P Heleny 19 W Juliusza 20 S Bernarda 21 C Joanny 22 P Marii 23 S Filipa 24 N Bartłomieja 25 P Ludwika 26 W Marii 27 S Józefa 28 C Augustyna 29 P Jana 30 S Szczęsnego 31 N Rajmunda	1 P Bronisławy 2 W Stefana 3 S Eufemii 4 C Rozalii 5 P Wawrzyńca 6 S Zachar. 7 N Melchiora 8 P Marii 9 W Piotra 10 S Mikołaja 11 C Jacka 12 P Gwidona 13 S Filipa 14 N Kornel 15 P Nikodema 16 W Kornela 17 S Justyna 18 C Józefa 19 P Januarego 20 S Eustach. 21 N Mateusza 22 P Maurycego 23 W Tekli 24 C Gerard 25 S Ładysława 26 P Cypriana 27 S Kosmy 28 N Wacława 29 P Michała 30 W Hieronima 31 P Alfonsa	1 S Remigiusza 2 C Teofila 3 P Teresy 4 S Franciszka 5 N Apolinar. 6 P Brunona 7 W Marka 8 S Pelagii 9 C Dionizego 10 P Franciszka 11 S Emiliana 12 N Maksymil. 13 P Edwarda 14 W Kaliksta 15 S Jadwigi 16 C Gerarda 17 P Małgorzaty 18 S Łukasza 19 N Piotra 20 P Ireny 21 W Urszuli 22 S Korduli 23 C Seweryna 24 P Rafała 25 S Chryzanta 26 N Ewarysta 27 P Sabiny 28 W Tadeusza 29 S Narcyza 30 C Saturnina 31 P Alfonsa	1 S Wszyst. Św. 2 N Bohdana 3 P Huberta 4 W Karola 5 S Zachariasza 6 C Leonarda 7 P Roczn. Rew. Paźdz. 8 S Wiktorina 9 N Ursyna 10 P Andrzej 11 W Marcina 12 S Mateusza 13 C Stanisława 14 P Józefa 15 S Leopolda 16 N Edmunda 17 P Salomei 18 W Romana 19 S Elżbiety 20 C Feliksa 21 P Wiesława 22 S Cecylii 23 N Klemensa 24 P Flory 25 W Katarzyny 26 S Konrada 27 C Waleriana 28 P Zdzisławy 29 S Saturnina 30 N Andrzej	1 P Eligiusza 2 W Pauliny 3 S Franciszka 4 C Barbary 5 P Krystyna 6 S Mikołaja 7 N Ambrożego 8 P Marii 9 W Walerii 10 S Julii 11 C Damazego 12 P Aleksandra 13 S Lucji 14 N Izzydora 15 P Waleriana 16 W Albiny 17 S Łazarza 18 C Gracjana 19 P Urbana 20 S Dominika 21 N Tomasz 22 P Zenona 23 W Wiktorii 24 S Adama i Ewy 25 C B. Narodz. 26 P Szczepana 27 S Jana 28 N Antoniego 29 P Tomasz 30 W Eugeniusza 31 S Sylwestra

ADRES REDAKCJI: „Głos Wielkopolski” – Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30 do 17.30; redaktor naczelny 657-76; zastępca redaktora naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami – informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: kwartalnie 39 zł, półrocznie – 78 zł, rocznie – 156 zł przyjmują listonosze, urzędy pocztowe i „Ruch”. W razie przerwania prenumeraty nie można jej później odnawiać.

CO ZOBACZYMY

W bieżącym tygodniu (30. XII 68 – 5. I 69) telewizjom polecamy sylwestrowe i noworoczne programy rozrywkowe np. „Filmowy program rozrywkowy z Wiednia i ZSRR”, „Koncert walców wiedeńskich”, „Gielde gield”, nowy teleturniej „My 69” sześć reportaży z cyklu „Charaktery” spektakle teatralne np. „Szewska pasja Filipa Hotza” a z filmów „Tam, gdzie rosła poziomki”.

PONIEDZIAŁEK: 16.55 – „Teleferie”, 18 – „Rozmowy o zmierzchu”, 18.15 – „Spacerkiem po k-nach”, 18.45 – „Mag. Postępu Technicznego”, 19.10 – „Na finiszu” rep. filmowy, 20.05 – Teatr TV M. Frisch – „Szewska pasja Filipa Hotza”, 20.55 – Panorama literacka, 21.25 – „W rytmie jazzu” – film radz.

WTOREK: 9 – „Teleferie”, 9.50 – „Latający rower” – film ang., 16 – „Teleferie”, 17.30 – film z se-

rii „Świat, który nie może zgiąć”, 18 – „Zielone światło” – film radz., 20 – „Przemówienie No woroczne”, 20.10 – „Koncert muzyki polskiej”, 20.45 – „Słomiany wdowiec” – film USA, 22.25 – Z cyklu „Spotkanie z cieniem” – „Dawne balety...” – prowadzi Jerzy Waldorff, 23.20 – „Kulig” – polski film TV, 23.55 – „Życzenia Noworoczne”, 0.05 – „Podług dawne go zwyczaju” – program rozryw kowy, 1.35 – „Filmowy program rozrywkowy (międzynarodowy)”.

ŚRODA: 8.55 – „Trzy światy Gu liwera” film USA, 10.30 – PKF, 10.50 – „Teleferie”, 11.10 – „Sport 68”, 12.15 – „Walcie wiedeńskie” – koncert z Wiednia, 13.45 – „Hej, hej do kniej”, 14 – „My 69” – te leturniej, 15 – „Wierni przyjaźni” – rep. film., 15.10 – „Co zdarzyło się w niedzielę” – estrada poe tycka dla dzieci, 15.40 – „Pragnie nie życia” – rep. film., 15.50 – „Klub sześciu kontynentów”, 16.35 – „Dialog o miłości” – rep. film., 16.45 – „Studio 63” – „Noworocz ne teletatrzydy pana Prusa” scen. i reż. A. Hanuszkiewicz, 17.45 – „Pasja” – rep. film., 17.55 – „Kulig” polski film TV, 18.25 – „Serce” – rep. film., 18.35 –

„Świat 68”, 20.05 – „Garbus” film franc.-wł., 21.45 – „Porazka i do la” – rep. film., 21.55 – „Gielda gield”, 21.55 – „Gielda gield”, 22.20 – „Przy sobocie po robocie”, 22.20 – KIF – „Tam, gdzie rosła poziom ki”, film szwedzki. NIEDZIELA: 8.35 – TV Kurs Roln. (powtórzenie), 9.10 – „Przy pominamy, radzimy”, 9.20 – „Zdra da”, film TV, 10.30 – „Festiwal Młodych” – z Moskwy, 11 – PKF, 11.10 – „15 minut z Mirosława Ko wałak”, 11.30 – „Barok na Ukrai nie” progr. z Kijowa, 12.10 – „Bawcie się z nami” – solści i zesp. laureaci V Festiwalu Piosen ki w Z. Górze, 12.50 – „Wiślańskie straszdy” – baśń dla dzieci, 13.55 – „Przeniany”, 14.25 – „Skok na Arnheim” film z serii „Polacy na frontach II wojny świat.”, 14.45 – „Wielka gra”, 15.35 – „Spotkanie z pisarzem” – „Wojciech Zukrow ski”, 16.05 – „Bonanza” 17 – „Po gadanki o języku”, 17.15 – „Estra da Literacka” – „Ogień makowe go pola” – z cyklu „Nowa poezja polska”, 18.05 – „Drugi po Bogu” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18.20 – „Wieczorem w stolicy NRD”, progr. rozrywk., 20.05 – „Tajem nica portretu” film ang., 21.35 – „Ewa i dzieci” film z serii „Ewa”.

SOBOTA: 9 – „Teleferie”, 9.55 – „Poste restante” film rum., 11.15 – „Noworoczne manewry”, 15.25 – TV Kurs Roln. „Metody upraszczania prod. w gospod. roln.”, 16 – „Teleferie”, 17.40 – „Spotkania z przyrodą”, 18.10 – „Warszawa,

(Tu odciąć)

Z KSIĄŻKA NA TY Duży kaliber

Cóż, nie wstyd chyba się przyznać, iż jestem entuzjastą Andrzeja Banacha i jego książek, związanych z zagadnieniami sztuki i estetyki, a ma ich już w dorobku aż 22. Nowa pozycja „O kiczu” jest chyba pierwszym, nie tylko zresztą w naszej literaturze, udanym przedsięwzięciem, by pojęcie kiczu, niby tak wyraziste, a tak zarazem umykające definicji, określić jasno i jednoznacznie. Bo, jak słusznie twierdzi Banach, kicz jest nie tylko cechą sztuki złej, ale może być i elementem sztuki dobrej. I tu może kryje się najwięcej niebezpieczeństwo kiczu.

Dziś chyba zbiegły się moje sympatie pisarskie. Bo oto z kolei pisać mam o Stefanie Otwinowskim i jego nowej książce, powieści „Okoliczności łagodne”. Pisze autor w którymś miejscu swej książki, iż jego pisarstwo jest – w jego odczuciu – romantyczne, a nawet balladowe. Właśnie przy tym drugim określe niu pragnąłbym się na moment zatrzymać. Rzecz jasna, nie chodzi tu o ciasne pojmo wanie balladowości, ale o aurę, klimat, nastrój swoisty i specyficzny. Otwinowski pi sze wszakże zaangażowany jak najbardziej w dzień codzien ny, w los zwykłych, szarych lu dzi, ale zarazem jest w jego tonacji ta właśnie liryczna, nieco staroświecka nutka, jest coś z niewzruszalnej niczym wiary w człowieka – tak ostatnio często podważanej w literaturze, jest zastanowienie, zaduma, zachłystanie /przy tym człowiekiem i jego wne trzem.

A teraz Kornel Filipowicz, pisarz, którego stawiam w po czecie naszych najwybitniej szych, choć do niedawna przy najmniej dosyć nonszalancko traktowanego w sztucznej, ku matorskiej stworzonej hierarchii literatury. Dziś ta twórczość w pełni zdobywa należne sobie miejsce. Wydawnictwo Lite rackie obdarza nas dwoma książkami tego autora. No-

wym tomem jest zbiór samo dzielnych i samorodnych, ale związanych ze sobą ściśle opo wiadań „Dziewczyna z lalką, czyli o potrzebie smutku i sa motności”. Jakże ten tomik jest symptomatyczny dla twó rzości Filipowicza. Zawołany wędkarz, subtelnie umiejscy wespół z naturą, nie traktuje jej, jak to czyni niekiedy rów nież zapałony hobbysta, Putra ment, jako coś oderwanego, ale jako rzecz integralnie związaną z człowiekiem. Na tura i człowiek, jego wnętrze, jedno wsparte o drugie, od działywające na siebie wzajem nie – to wsparta o filozo ficzny podtekst, nowa książ ka Filipowicza. Jednocześnie ukazało się drugie wydanie (i znów ten skandalicznie niski nakład, 5 tys. egz.) „Opowia dań wybranych” tegoż autora. Osobiście miałbym wątpliwo ści co do wyboru, poszerzył bym go znacznie, albo doko nał wymiany, ale to wtórna sprawa. W każdym razie w tomie tym cała wielkiej klasy osobowość pisarska Filipowi cza występuje w pełni. Prze czytajcie, serdecznie zalecam.

I teraz Jerzy Lovell, król na szych krajowych reportaży, w tomie „Koniec chorału”, po żeświeconym reminiscencjom z czasu bezpośredniego po wojnie, gdy żyły i jakże okrutnie nie raz dawały znać o sobie anta gonizmy zrodzone z różnych orientacji politycznych, pro wadzące często do degrengo lady etycznej, a przecież peł ne wewnętrznych dramatów, do ludzkich tragedii i zagu bień. Lovell, z którym można się niekiedy nie zgadzać, umie pisać. Ale przede wszystkim umie patrzeć. Ostro, twardo, przenikliwie, a zarazem ludz ko. Jak serdecznie się widać z człowiekiem.

A teraz informacja; ukazały się kolejne tomy z cyklu po wieści piastowskich Karola Bunscha „Imienniki”, tomy 1 i 2. Doskonała to lektura dla wszystkich entuzjastów powie ści historycznej.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

II tom Chłopej pancerni i pier

JANUSZ PRZYMANONSKI

– Zaczekaj, tylko skończę o tym, jak on na mnie patrzył... Gruzin zalałam ręce i ze zrezygnowaną miną oparł się na kierownicy, by wygodniej słuchać. Wiedział o tym wszystkim, sam umiałby opowiedzieć z pamięci ze szczegółami, jak to do Studzianek Kos wzdychał, a ona na niego parskała nierzym grymaśna kocica, a wkrótce potem było odwrotnie. Wiedział, ale słuchał, bo każdy człowiek ma prawo innemu o swych troskach opowiedzieć, a poza tym liczył, że i on wreszcie dojdzie do głosu.

Kiedy się zorientował, że nie ma żadnych szans przed wie czorem, ruszył naprzód i coraz bardziej przyspieszał. Byłby rzeczywiście sporo przed czasem na miejscu, gdyby nie to, że tuż prawie przed Schwarze Forst z hukiem strzeliła dętka na tyl nym kole i zanim wyhamował – druga. Zapasowe Wichura miał jedno, więc chęć czy nie chęć, trzeba było robić.

Grigorij ostro wziął się do dzieła i wkrótce już ciężarówka stała na sosie bez tylnych kół. Jedną oś miała podpartą na sterce przydrożnych słupków betonowych, a z drugiej strony – podnośnik. Ponad rowem leżało jedno kolo zapasowe, drugie rozmontowane oraz śruby i klucze.

Lidka pomaga, trzymając dętkę. Tomasz podpalił wulkanizu jącą łatę i zaraz wrócił do harmonii, którą pod nieobecność Wichury ośmielił się wytaszczyć z szoferki.

– Będą za mną dziewczęta płakały – podśpiewywał, akom panując na basach.

– Grigorij! – zawołała nagle dziewczyna.

– Trzymaj!

– Nie mogę. Zapomniałam w tym bałaganie i Janek mi gło wę urwie. Jak ja mu się na oczy... – Izy przerwały tamę słów i popłynęły po policzkach.

– Kap na bok, bo zgąsisz – rozkazał Grigorij. – Taki pech, jak mój, rzadka rzecz: pół kilometra od celu, a tu dwie gumy na raz. Już kończę i zaraz dojedziemy – ta wieża, to nasz pałac.

– Ale minął kwadrans po nieparzystej i ja nie nawiązałam łączności – tłumaczyła Lidka, spoglądając przez lzy w kierunku Schwarze Forst.

Nad grania lasu widać było szczyt pretensjonalnej, pseudo gotyckiej baszty z murywanymi blankami, a niżej wąskie, podłużne okienka. Słońce błyszczało w powybijanych szybkach.

– Warto wyleźć na samą górę – powiedział Tomasz do Lidki – Musi stamtąd szmat świata widać. A plakać nie trzeba, sier żant nie ugryzie.

Szarik był widać tego samego zdania, bo podszedł, warknął przyjaźnie i długim jeżorem, podobnym do platka świeżej szyn ki, liźnął dziewczynę w policzek.

Minęły jeszcze dwa kwadransy nim byli gotowi. Saakas wili zgarnął narzędzia i jakieś nadliczbowe śruby do pudła, ledwo przetrąwszy pakulami dłonie, skoczył za kierownicę.

– W pałacu będziemy się myć. Wstyd byłby, jakby dogonili. Cały czas miałem takiego pietra...

Skreśli z szosy, nie zmniejszając tempa gnali po zaschnię tych, gliniastych wybojach. Wypadli z lasu wprost na główną ulicę przytęszoną pierzem i zwęglonym przez ogień śniegiem, gnali w ogromnym tumanie kurzu. Mieszkańcy wioski odeszli stąd w pośpiechu – uchylone wrota, pootwierane drzwi, niektó re okna zwały na pojedynczych zawiasach. Pod kołami prze mknęła zdziczała kura. W przedzie, na lekkim wzniesieniu, zoba czyli ceglany mur, ażurową kabinę, a w głębi pałac. Przez war kot silnika słychać było w kabinie bolesny ryk krowy, zapom nianej w oborze, ale Lidka na nic nie zwracała uwagi:

– ...wy byliście w szpitalu, brygada walczyła pod Jabłonną, a ja prosiłam żeby pozwolono, bo serce się wyrwało...

Tomasz zabębnił pięściami po dachu kabiniki i przechyliwszy się w lewo, zaglądał do okienka: dziwnie wyglądała jego twarz z brodą sterzącą ku górze.

dalekopisem

JAZDA FIGUROWA
NA LYZWACH

4-osobowa ekipa polskich łyż-
wiarzy figurowych startowała w
międzynarodowych zawodach w
Zagrzebiu.

W konkurencji par sportowych
Polacy: Grażyna Osmańska i
Adam Brodecki uplasowali się na
4 miejscu z notą 190,6 pkt. Zwy-
cięzcy Austriacy Evelyne Schnel-
der i Wilhelm Bietak — 202,4 pkt.
Mirosława Nowakówna zajęła 8
miejsce wśród kobiet na 13 star-
tujących zawodniczek (nota 1367,3
pkt.) a w konkurencji mężczyzn,
Janusz Czakov uplasował się na
7 miejscu.

SANIEJEW NAJLEPSZYM SPORTOWCEM ZSRR

Rekordzista świata i mistrz olim-
pijski w trójskoku, 23-letni Wik-
tor Saniewicz uznany został za naj-
lepszego sportowca ZSRR w 1968
roku w tradycyjnej ankiecie nio-
worocznej zorganizowanej przez
federację dziennikarzy sporto-
wych ZSRR. Drugie miejsce przy-
znano rekordziste świata w rzucie
oszczepem Janisowi Łusowi
przed mistrzem olimpijskim w
boksie, Borysem Łagutinem, mis-
trzem i rekordzistą świata w pod-
noszeniu ciężarów, Wiktorem Ku-
rencowem oraz doskonałą parą
łyżwiarzka Ludmiła Bielousowa —
Oleg Protopopow.

TENISIŚCI USA ZDOBYLI PUCHAR DAVISA

Po raz pierwszy od 1963 r. teni-
siści USA zdobyli Puchar Davi-
sa. Prowadzą oni z Australią 3:0
i bez względu na wyniki pozost-
ających gier południowych mają
już zapewnione zwycięstwo dru-
żynowe. Gra podwójna, która za-
decydowała o sukcesie Ameryka-
nów trwała 67 minut. Para USA
Stan Smith i Bob Lutz pokonała
parę australijską Ray Ruffeels —
John Alexander po 3 setowej walce
6:4, 6:4, 6:2.

TO JUŻ POGROM

W Garmisch-Partenkirchen i
Fuessen rozpoczęły się w czwartek
II mistrzostwa Europy juniorów
w hokeju na lodzie. W pierw-
szym meczu polscy hokeiści wy-
soko przegrali z zespołem CSRS
0:14 (0:4, 0:3, 0:7). W drugim spo-
tkaniu ZSRR zwyciężył NRF 10:2
(3:0, 2:0, 5:2).

Po czwartkowej przegranej z
CSRS 0:14, Polacy ulegli również
wysoko Szwecji 1:15 (0:3, 0:4, 1:8).
Honorowy punkt dla Polski zdo-
był przy stanie 0:15 Trześniewski
na 3 min przed końcem spotka-
nia. (o-za)

Posnania...

... zaprasza wszystkich chę-
tnych do uprawiania gry rugby
na treningi, które odbywają się
w środy od godz. 18 do 21 i w
piątki w godz. 19.30-21 w sali
Szkół Podstawowych nr 38 przy
ul. Za Cytadela 29.

*

Dla miłośników sportu kajako-
wego Posnania organizuje szkołę,
którą prowadzi trener I klasy
Cyril Talarowski. Ćwiczenia
dla chłopców i dziewcząt (roczni
ci 1953-56) odbywają się w każdą
niedzielę na basenie krytym
przy ul. Wioślarskiej w godzinach
od 10.30 do 12. Warunkiem
przyjęcia do szkółki jest dobry
stan zdrowia i umiejętność pły-
wania. (x)

† W dniu 26 grudnia 1968 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, brat, swagier, dziadek i wu-
jek, przeżywszy lat 80, śp.

FRANCISZEK CHAŁUPKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
30 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na
Główniej.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA

Poznań, ul. Stupecka 12. 39330g

Dnia 24. XII. 1968 r. zmarł

SYLWESTER SOBUCKI

pracownik i członek Spółdzielni.
Pogrzeb odbędzie się dnia 28. XII. 1968 roku
o godz. 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają:

RADA — ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdz. Pracy Branży Skórzanej „Sportowa”
w Poznaniu K10174

† W dniu 25 grudnia 1968 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najdroższa
żona, matczka, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 72.

MARTA KWARTA

z domu POLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godzinie 8.10 z kaplicy cmentarza na Junik-
owie.

W głębokim smutku pogrążony
MAŻ Z DZIEĆMI

Poznań, Fabryczna 13. 39347g

† Po krótkiej chorobie zmarł dnia 23 grudnia
1968 r., opatrzony Sakramentami św., nasz
ukochany mąż ojciec, dziadek, śp.

LUDWIK STĘPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ZONA, DZIECI I WNUKI
Poznań, Kasprzaka 6. 39317g

† Dnia 24 grudnia 1968 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza droga matka,
teściowa, siostra, babcia i ciocia

HELENA CHOSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Gór-
czynie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Łódź. 39339g

† Dnia 24 grudnia 1968 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, oj-
ciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74,

PIOTR SZUKAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm o godz. 11
na cmentarzu parafialnym w Dusznikach Wlkp.,

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

ZONA, CORKI, ZIECIOWIE I WNUKI
Duszniki Wlkp., Opole, Poznań. 39329g

† Dnia 25 grudnia zmarł w Złotnikach, opa-
trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62,
śp.

ANTONI RADZISZEWSKI

uczestnik kampanii wrześniowej,
były leniec Ofłagu Murnau.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 grud-
nia br. o godz. 12.30 na cmentarzu parafialnym
w Kiekrzu,

o czym zawiadamiają pogrążeni w bólu
ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA
Dojazd do Kiekrza autobusem nr 86 z ulicy
Przybyszewskiego. 39321g

† Dnia 26 grudnia 1968 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
przeżywszy lat 79, nasza droga matka i babcia,
śp.

MARIA CYGAŃSKA

z d. ANDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm.
o godz. 13.30 na cmentarzu w Mosinie z domu
żałoby

Pogrążona w głębokim smutku
**CÓRKA, SYNOWIE, WNUKI
I RODZINA**
39329g

Porozumienie sportowe

Berlin - Moskwa - Sofia Budapeszt - Warszawa

Do Warszawy powrócił przewodniczący StKFFIT Stanisław No-
wosielski, który uczestniczył w 3-dniowej konferencji w Berlinie
z udziałem delegatów 5-ciu stolic państw socjalistycznych: Berlina,
Budapesztu, Moskwy, Sofii i Warszawy. Konferencja poświęcona
była omówieniu kontaktów sportowych w ciągu najbliższych 3-4
lat, tj. do roku 1971 w różnych dyscyplinach sportu. Na temat
przebiegu konferencji rozmawiał z przewodniczącym Nowosiels-
skim przedstawiciel PAP red. T. Miedzianowski:

— „Konferencja w Berlinie —
powiedział Stanisław Nowosiels-
ki — była już 2-ga z kolei i mu-
szę się pochwalić, że inicjatorem
jej zwołania była Warszawa. W
bardzo serdecznej atmosferze prze-
dyskutowaliśmy wszystkie proble-
my związane zarówno z rozwojem
sportu wyczynowego jak i wypo-
czynku po pracy a także tury-
stykę i zajęć rekreacyjnych. Ustali-
liśmy termin kontaktów w różnych
dyscyplinach sportu, wymienili-
śmy doświadczenia w zakresie tu-
rystyki i zajęć rekreacyjnych, a
co najważniejsze zatwierdził-
śmy projekt zorganizowania w dniu 1
czerwca 1969 r. korespondencyj-
nych zawodów lekkoatletycznych
juniorów i juniorów o puchar
25-lecia Polski Ludowej. Zawody
odbędzie się jednocześnie w Berli-
nie, Budapeszcie, Moskwie, Sofii
i Warszawie. Zaprosiliśmy rów-
nież do udziału w tej wielkiej im-
prezie młodzież z Pragi, Bukaresz-
tu i Belgradu. Będzie to jedna z
największych imprez tego typu w
Europie.

Inicjatywa Warszawy zorganizowa-
nia wspomnianych zawodów
spotkała się z entuzjastycznym
przyjęciem. Mamy już obecnie

Szermierze i bokserzy na zgrupowaniach

Sportowcy rozpoczynają już
zaprawę na specjalnych zgrupowa-
niach. Na obozy wyjechali
młodsi bokserzy okręgu poznań-
skiego oraz szermierze.

W zgrupowaniu szkoleniowym
kadry juniorów-bokserów, które
odbędzie się w Sławie Śląskiej
od 5 stycznia przyszłego roku
uczestniczyć 22 chłopców z 6 klubów
wielkopolskich: z KS Za-
głębia: Stanisławski, Marciniak,
Zalewa, Przybylski, Konecki,
Kamiński, Krawczyk i Jakubow-
ski; z KKS Stella: Górny, Ma-
ski; z KKS Strzelecki; z KS
Prosnia: Janczak, Drewicz, Bu-
gajny, Wosik i Pacewicz; z GKS
Olimpia: Falek, Skowronski i Ja-
nusz; ze Śremskiego Klubu Spor-
towego: Brzeziński i Stacho-
wiak oraz z KKS Polonii: Ma-
zur

Kierownikiem obozu jest wice
prezes POZB B. Gajny, a szkole-
nie poprowadzą trenerzy: J. Su-
limowski i Z. Wityk.

Szermierze gościć będą rów-
nież do 5 stycznia 1969 r. w Cen-
trum Wyszkoła Szybowcowego
w Lesznie. Na zgrupowaniu
znajdują się juniorzy czterech
klubów w liczbie 21 dziewcząt i
chłopców. Kierownikiem obozu
jest Z. Ryszewski a kierownik-
em szkolenia trener J. Nowak.
Ćwiczenia odbywać się będą we
wszystkich broniach. (p)

realne korzyści z podpisanej 3-let-
niej umowy o współpracy sporto-
wej między 5-ciu stolicami. Na
nasz doroczny turniej koszyków-
ki, organizowany zawsze w stycz-
niu (w 1969 r. 13-16 stycznia) uc-
zestniczyły samorządnie zade-
klarowały przysyłanie najsilniej-
szych reprezentacji swoich miast.

Szczegółowy program współpra-
cy do roku 1971 jest rozpracowy-
wany i zostanie doreczony wi-
dzom sportowym miast, które bra-
ły udział w naradzie, w ciągu
stycznia 1969 r. (o-za)

Narciarstwo

Mistrzostwa Europy juniorów

Jak informuje komitet organi-
zacyjny II narciarskich mis-
trzostw Europy juniorów, pierw-
sze zgłoszenia pełnych 17 osobo-
wych reprezentacji przysłały: Nor-
wegia, Finlandia, Szwecja i Pol-
ska. Mistrzostwa odbędą się w
szwedzkiej miejscowości Boll-
naes, położonej 300 km na północ
od Sztokholmu i liczącej 17 tys.
mieszkańców.

Na program imprezy złożą się:
28 lutego 1969 r. — biegi juniorów
na 10 km w konkurencji otwar-
tej i do kombinacji, bieg na 5 km
dla juniorów, 1 marca — skoki do
kombinacji klasycznej, 2 marca
— biegi rozstawne 3 x 5 km ju-
niorów 3 x 10 km juniorów oraz
skoki na obiekcie o punkcie kry-
tycznym 53 m.

Zgodnie z regulaminem FIS, w
mistrzostwach Europy mogą star-
tować w biegu i kombinacji kla-
sycznej chłopcy urodzeni w roku
1949 lub później, a w skokach i
biegach dziewczęta, urodzone w ro-
ku 1951 lub później.

Organizatorzy mistrzostw spo-
dziewają się reprezentacji co naj-
mniej z 15 państw — około 250 za-
wodników i zawodniczek. Warto
podkreślić, że organizatorzy pokry-
wają uczestnikom imprezy — 17
osobowej reprezentacji całkowi-
ty koszt pobytu oraz przejazd
na trasie Sztokholm — Bollnaes i
z powrotem. (PAP)

Mistrzostwa bałkańskie w koszykówce

W dalszym ciągu X mistrzostw
bałkańskich w koszykówce mę-
czyzn rozgrywanych w Izmirze.
Grecja pokonała Bułgarię 88:86
(48:47), a Rumunia wygrała z
Turcją 67:54 (28:26).

BATERIE DO SELGI

6F-22 — cena det. — 10 zł — czas pracy — 25 godz.

6F-25 — cena det. — 15 zł — czas pracy **45** godz.

Baterie do nabycia w sklepach ZURT i innych sklepach elektrotechnicznych.

K9661

Praca

Opiekunka do chorej, na
5 godzin dziennie potrze-
bna. Rawiński Poznań,
ul. Krauthofera 11 m. 6.
39228g

Nauka

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa. Poznań, Al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
37473g

Sprzedaż

Sprzedam nową leżan-
kę rumuńską. Stupecka
8 m 2 — Osiedle Warszaw-
skie. 39221g

Wózki dziecięce najnow-
sze modele poleca Szcze-
pańska, Czerwonej Armii
61, w podwórzu. 38142g

Sadzonki goździków, od-
miany włoskie i holenderskie
z piasku i siodełek,
od stycznia, poleca ogrodnik-
stwo. Puszczkowsko —
Kopernika 8, tel. 134. 39462g

Wózki lalkowe, szklanki,
komplety likierowe ozdoby
poleca Lesiński, Zy-
dowska 33. 38523g

Ferma szynszylki udziela
informacji o zakładaniu
hodowli oraz dysponuje
nadwyżkami hodowlany-
mi. Poznań, ul. Warszaw-
ska 79 m. 6, tel. 729 07.
717-03. 38335g

Wózki dziecięce, duży
wybór, poleca wytwór-
nia. Poznań, Głogowska
135. 38782g

Wózki dziecięce, bliźnia-
czki poleca Wytwórnia —
Chojnacki, Poznań, Zba-
szynska 12 tel. 440-50. 37525g

Drzwi frontowe 90 x 110
sprzedam. Niemeńska 9a
(Wola). 38816g

Samochody

Wolę po remoncie sprze-
dam Cena 92.000 Pogorza-
ła, ul. Koźmińska 10, tel.
Pogorzała 2. 39332g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz „Ve-
nus”, Koszalin, Kolejo-
wa 7. Byskawicznie prze-
ślemy krajowe adresy.
K8241

Różne

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20, 37913g

Dr Józef Adler, Gwardii
Ludowej 30 — zmiana te-
lefonu na 304-26. 36301g

Koldry przerabiam. Sro-
czyńska, Kwiatowa 8.
3938Jg

† Dnia 25 grudnia 1968 roku zakończyła życie,
opatrzona Sakramentami św., nasza najuko-
chansza i nigdy niezapomniana matczka, bab-
cia i prababcia, przeżywszy lat 93,

JÓZEFA GÓRALEWICZ

z domu ORŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 9.20 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążeni

CÓRKI, SYN I RODZINA

Poznań, Łódź. 39319g

† Dnia 23 grudnia 1968 r. odszedł od nas na
zawsze po długich i ciężkich cierpieniach,
opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy,
nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany i tro-
skliwy ojciec, drogi brat, teść i dziadziś, śp.

KAZIMIERZ RAWECKI

przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm.
o godz. 11 w Rakoniewicach.

W imieniu pogrążonej w ciężkim smutku
rodziny

KS. ZYGMUNT MŁYNAREK
Rakoniewice, Wolsztyn, Poznań,
Półczyn Zdrój. 39327g

† Dnia 26 grudnia 1968 r. odszedł od nas na
zawsze, po ciężkich i długich cierpieniach,
opatrzony Sakramentami św., mój ukochany
mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 71, śp.

JAN PIEKUTA

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Umó-
towie, w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 12.30 na
cmentarz parafialny w Naramowicach

O bolesnej stracie zawiadamiają

**ZONA, CORKI, SYNOWIE,
SYNOWIE, ZIECIOWIE I WNUKI**
Umóttowo, ul. Poznańska 13. 39318g

W styczniu
Wielkie Atrakcje

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

dodatkowe wygrane
noworoczne

do wygrania

10.400.000 zł

Główna
wygrana

MILION zł

Wykup zaraz los - jutro może być już za późno

K992



„1001 DROBIAZGÓW”

z branży

- METALOWEJ,
- CERAMICZNO - SZKLANEJ,
- SZCZOTKARSKO - DRZEWNEJ

KUPISZ

W SKLEPACH SPECJALISTYCZNYCH

MHD I PSS „SPOŁEM”

- ul. Osinowa 14/16,
- ul. Górczyczewskiego 5,
- ul. Grunwaldzka 31a,
- ul. Wielka 20,
- pl. Waryńskiego 8,
- al. Wielkopolska — pawilony,

ZAOPATRYWANYCH PRZEZ

W. P. „ARGED”.

M9937



Ponad pół miliona złotych
i premia z trzytygodniowej
końcówki banderoli —
czeka na szczęśliwca

W „KOZIOŁKACH”
K10166

Przetargi

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu
Żywnościowego w Poznaniu, plac Wolności 2,
OGŁASZA PRZETARG na zakup
2 SUMATORÓW i MASZYN CZTERODZIA-
LANOWEJ o napędzie elektrycznym i ARY-
TMOMETRU o napędzie ręcznym.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty
ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w następnym dniu po upły-
wie 7-dniowego terminu.

Do każdej maszyny musi być dołączona ekspertyza.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K10158

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Po-
znaniu — zatrudni zaraz na budowę osiedla miesz-
kaniowego „Winogrady” oraz na Betonarnię „Trój-
pole”:

- OPERATORÓW sprzętu ciężkiego
- OPERATORÓW sprzętu średniego
- OPERATORÓW na żuraw ramowy typu „Bocian”
- OPERATORÓW na wózki spalinowe
- OPERATORÓW na wózki akumulatorowe
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniami
- ZBROJARZY
- BETONIARZY
- MONTERÓW KONSTR. ŻEL.-BET.
- CIEŚLI
- IZOLERÓW
- BRUKARZY
- ROBOTNIKÓW

TEATR

POLSKI — g. 19 „Zielony Gil”;
NOWY — g. 15 „Kłopoty zbroja
Madeja”; g. 19 „Don Carlos”; OPE-
RA — g. 19 „Fra Diavolo”; OPE-
RETKA — g. 19 „Wesela wojna”;
MARCINEK — g. 17 „Noc cudów”.

KINA

KINO DOBRYCH FLIMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30, 15 „Bohaterowie
Telemarku” (ang. 14 l.); g. 17.30, 20
„Viva Maria” (franc. 16 l.); g. 22.15
„Bunt” (jap. 18 l.); APOLLO — g.
10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Weekend
z dziewczyną” (pol. 14 l.); BAL-
TYK — g. 16, 19 „Lalka” (pol. 14
l.); CZERNASTKA — g. 10 „Partyzant
z Lelejskiej Góry” (jap. 16 l.); g. 13, 15.30 „Czarny Mustang”
(seanse zamkn.); g. 18, 20.15 „Pięć
no i ból” (jap. 18 l.); GONG — g.
10, 12, 20 „200 mil do domu” (USA 7
l.); g. 15, 17.30, 20 „Zamieć się
miejami” (USA 16 l.); GRUNWALD
— g. 17 „Rio Conchos” (USA 14 l.);
g. 19.30 „Siedmiu w blasku złota”
(włoski 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 12,
14 „Old Surehand” (jap. 11 l.); g.
16, 18, 20.15 „Koty” (franc. 18 l.);
KOSMOS — g. 17 „Helena Tro-
jańska” (USA 14 l.); g. 19.30 „Proces
Oscara Wilde’a” (ang. 16 l.); MALTA
— g. 16, 18, 20 „Zenia, Zenicka i katusza” (radz. 14 l.);
MINIATURA — g. 15, 17, 19 „Ha-
sło Korn” (pol. 14 l.); OLIMPIA —
g. 10, 12, 14 „Koniec barona Unge-
na” (mong. 11 l.); g. 16, 19 „Dzia-
ła Navarony” (USA 14 l.); OSIE-
DE — g. 16, 18 „Fanfan Tulipan”
(franc. 14 l.); g. 20 „Niewierność”
(włoski 18 l.); PANCERNIAK — g.
17.30 „Wiosna nad Odrą” (radz. 14 l.);
g. 20 „Ostatni po Bogu” (pol. 14 l.);
PALACOWE — g. 19.30 „U-
drek i ekstaza” (włoski 14 l.);
RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Dwa ty-
godnie we wrzesniu” (franc.-ang. 16
l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 16
„Królewna i rybak” (czeski 7 l.);
g. 17, 19.30 „Angelika i król”
(franc. 18 l.); SCALA — g. 16, 18
„Na pomoc” (ang. 11 l.); g. 20 „Jak
się pozbył Helenki” (czeski 11 l.);
TECZA — g. 15, 17, 19 „Historia
złotej ciemki” (pol. 12 l.); WARTA —
g. 16, 19 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.);
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15
„Winnetou” (cz. III jug. 11 l.); WILDA
— g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Porwanie
dziewięć” (rum. 16 l.); WRZOS (Luboń)
— nieczynne; WRZOS (Mosina) — nieczynne;
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Palestyna”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 18 — Uroczysty
koncert dla Weteranów Powstania
Wielkopolskiego (zamknięty).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
9—15.
Historii m. Poznania (St. Rynek)
— nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary
Rynek 45) — g. 9—15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego
9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Swierczewskiego
19) — g. 9—18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysłowy) — g. 10—15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10—17.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9—15.
Muzeum w Gołuchowie — g.
10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

Biblioteka Główna UAM (Rataj-
czaka 38/40) — „Dzieje oręża po-
lskiego” — g. 8—20.
Muzeum Historii Ruchu Robo-
tniczego — „KPP PPR i PZPR w
Wielkopolsce” — g. 10—18.
Muzeum Historii m. Poznania —
„Józef Struś z Poznania — lekarz
i uczony Odrodzenia” — nieczyn-
na.
Salon ARPO (St. Rynek — Arse-
nal) — „Malarstwo Ireny Zmarzliń-
skiej-Dziesławskiej” — g. 10—18.
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo Jacka Malczewskiego” —
9—15.
PTF (Paderewskiego 7) — „VIII
Ogólnopolska Wystawa Fotografii
Przyrodniczej” — g. 10—19.
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
„Salon Jesienny” — g. 10—18 (do
10.1.1969).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) —
„Pomnik Powstańców Wielkopols-
kich 1918—1919 w Poznaniu” w
fotografii M. Kucharskiego oraz
wystawę Z. Warczyńskiego „Malar-
stwo naiwne” — g. 10—20 (do 4.1.
1969).
Klub Handlowca „MERKURY”
(pl. Wolności 8) — „Malarstwo R.
Skupina — g. 14—18 (do 31 bm.).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Raszei (ul.
Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chi-
rurgia, internia.
Szpital Miejski im. Strusia —
chirurgia, internia, okulistyka (ul.
Walki Młodych 7, tel. 511-11).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł-
mońskiego 20). Wypadki uliczne
tel. 99 — nagłe zachorowania w do-
m — tel. 866-66; dla Poznania po-
rady lekarskie tel. 637-35; podsta-
tę: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i
Ugory 18 — całą dobę, dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103
tel. 566-66).
Stacja Pogotowia Ratunkowego
m. Poznania zawiadamia, że w
związku z zakończeniem remontu
przenosi się z dniem 1. I 1969 r.
Ambulatorium z Izby Przyjęć Szpi-
tału im. J. Strusia (ul. Walki Młode-
dych 7) na ul. Chełmońskiego 20.
Ambulatorium czynne całą dobę.
Ambulatorium Stomatologiczne
zostaje przeniesione z dniem 1. I.
1969 r. z Miejskiej Przychodni
Specjalistycznej (ul. Chudoby 9)
na ul. Chełmońskiego 20. Ambula-
torium czynne od g. 18—7 w nie-
dziele i święta całą dobę.

Rozbudowa sieci sklepów fabrycznych

Kolejna reorganizacja w PDT

Na początku 1969 r. nastąpi w Poznaniu rozbudowa niektórych sklepów fabrycznych. Powstaną też kilka nowych.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim to, że popularny sklep z obuwiem „Chelmek”

Poszukiwane materiały z tajnego nauczania

W związku z 50-leciem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu — władze uniwersyteckie zwracają się z prośbą do wszystkich byłych studentów i słuchaczy tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich o przesłanie swoich wspomnień z tego okresu.

Wybrane wspomnienia będą wydane we wspólnej publikacji dotyczącej tajnego nauczania w okresie okupacji.

Maszynopisy w trzech egzemplarzach należy przesłać pod adresem: dr Maria Banasiewicz, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ul. Stalingradzka 1. (na)

Maszyny Żniwne wykonały zobowiązania

Zaloga Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych wykonała w pełni swe zobowiązania opiewające na 5875 tys. zł, które podjęła dla uczczenia V Zjazdu PZPR, 51 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 15-lecia istnienia Fabryki. Na sumę tę składa się dodatkowa produkcja wartości 5,6 mln zł oraz czynny społeczny na rzecz dzielnicy No-we Miasto. Wymienić tu należy uporządkowanie terenów od przystanku tramwajowego do pętli obok „Stomila”, współudział przy uporządkowaniu odcinka ul. Pstrowskiego wzdłuż zakładu przez wyrównanie jezdni i założenie chodnika długości 554 m wybudowanie obok PFMŻ boiska do piłki ręcznej, dostępnego nie tylko dla drużyny żeńskiej I ligi państwowej, ale także dla młodzieży dzielnicy. (b)

Kto widział te wypadki?

28 listopada 1968 r., o godz. 13.30 w Poznaniu na ul. Dąbrowskiego, na wysokości ul. Wawrzyniaka, młoda kobieta wypadła z tramwaju linii 7. Podobny wypadek wydarzył się 12 grudnia br., o godz. 5.50 na ul. Dzierżyńskiego (przy ul. Chwałkowskiego). Tym razem chodziło o tramwaj linii 2. W obydwóch przypadkach pokrzywdzone osoby doznały poważnych obrażeń, a pociągi tramwajowe nie zatrzymały się.

Świadków powyższych wypadków proszeni są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO w Poznaniu, Plac Wolności 16, pok. 21 lub telefonicznie pod nr 412-498. (na)

Ambulatoria: internistyczne — całą dobę, pediatryczne g. 15—23; niedz. i święta — całą dobę (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć, ul. Walki Młodych 7) — stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chudoby 9) — g. 18—7 niedz. i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-18 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę. „Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny całą dobę (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurny lekarz psychiatra.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11. czynna całą dobę Główna 53. Starołęcka 79 (dyżurny nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248 tel. 67-24-14. od 8—21 w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”: 8.20 Koncert rozrywkowy; 8.44 Konc. żywcem; 9 muz. baletowa; 10 „Nasza siostra śmierć” — fragm. pow.; 10.20 Walce J. Straussa; 10.50 „Le karz przypomniał”; 11 Muzyka mełodi i piosenek; 11.35 Gra zespołu klarinetów St. Maciejewskiego; 11.49 „Poznaj swoje dziecko”; 12.10 „Koncert z polonezem”; 13 Fr. Schubert: Sonata a-moll na skrzypce i fortepian; 13.20 Kłosek. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wiecej, więcej, taniej”; 14 „Czy znasz tę książkę?”; 14.30 Włoska muz. operowa; 15.05 „Sportowcy więcej na start”; 15.20 W różnych rytmach; 15.30 Dla młodzieży szkolnej; 15.40 „Magazyn Aktualności Kulturalnych”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.15 Muzyka na parkiecie; 16.40 Muz. i aktualności; 16.55 „Wiadomości pół żartem, pół serio”; 17.20 „Rozmowa o polityce zagranicznej”; 17.30 „Zgaduj, zgaduj”; 17.40 „Zgaduj, zgaduj”; 17.50 „Zgaduj, zgaduj”; 18.00 „Zgaduj, zgaduj”; 18.10 „Zgaduj, zgaduj”; 18.20 „Zgaduj, zgaduj”; 18.30 „Zgaduj, zgaduj”; 18.40 „Zgaduj, zgaduj”; 18.50 „Zgaduj, zgaduj”; 19.00 „Zgaduj, zgaduj”; 19.10 „Zgaduj, zgaduj”; 19.20 „Zgaduj, zgaduj”; 19.30 „Zgaduj, zgaduj”; 19.40 „Zgaduj, zgaduj”; 19.50 „Zgaduj, zgaduj”; 20.00 „Zgaduj, zgaduj”; 20.10 „Zgaduj, zgaduj”; 20.20 „Zgaduj, zgaduj”; 20.30 „Zgaduj, zgaduj”; 20.40 „Zgaduj, zgaduj”; 20.50 „Zgaduj, zgaduj”; 21.00 „Zgaduj, zgaduj”; 21.10 „Zgaduj, zgaduj”; 21.20 „Zgaduj, zgaduj”; 21.30 „Zgaduj, zgaduj”; 21.40 „Zgaduj, zgaduj”; 21.50 „Zgaduj, zgaduj”; 22.00 „Zgaduj, zgaduj”; 22.10 „Zgaduj, zgaduj”; 22.20 „Zgaduj, zgaduj”; 22.30 „Zgaduj, zgaduj”; 22.40 „Zgaduj, zgaduj”; 22.50 „Zgaduj, zgaduj”; 23.00 „Zgaduj, zgaduj”; 23.10 „Zgaduj, zgaduj”; 23.20 „Zgaduj, zgaduj”; 23.30 „Zgaduj, zgaduj”; 23.40 „Zgaduj, zgaduj”; 23.50 „Zgaduj, zgaduj”; 24.00 „Zgaduj, zgaduj”; 24.10 „Zgaduj, zgaduj”; 24.20 „Zgaduj, zgaduj”; 24.30 „Zgaduj, zgaduj”; 24.40 „Zgaduj, zgaduj”; 24.50 „Zgaduj, zgaduj”; 25.00 „Zgaduj, zgaduj”; 25.10 „Zgaduj, zgaduj”; 25.20 „Zgaduj, zgaduj”; 25.30 „Zgaduj, zgaduj”; 25.40 „Zgaduj, zgaduj”; 25.50 „Zgaduj, zgaduj”; 26.00 „Zgaduj, zgaduj”; 26.10 „Zgaduj, zgaduj”; 26.20 „Zgaduj, zgaduj”; 26.30 „Zgaduj, zgaduj”; 26.40 „Zgaduj, zgaduj”; 26.50 „Zgaduj, zgaduj”; 27.00 „Zgaduj, zgaduj”; 27.10 „Zgaduj, zgaduj”; 27.20 „Zgaduj, zgaduj”; 27.30 „Zgaduj, zgaduj”; 27.40 „Zgaduj, zgaduj”; 27.50 „Zgaduj, zgaduj”; 28.00 „Zgaduj, zgaduj”; 28.10 „Zgaduj, zgaduj”; 28.20 „Zgaduj, zgaduj”; 28.30 „Zgaduj, zgaduj”; 28.40 „Zgaduj, zgaduj”; 28.50 „Zgaduj, zgaduj”; 29.00 „Zgaduj, zgaduj”; 29.10 „Zgaduj, zgaduj”; 29.20 „Zgaduj, zgaduj”; 29.30 „Zgaduj, zgaduj”; 29.40 „Zgaduj, zgaduj”; 29.50 „Zgaduj, zgaduj”; 30.00 „Zgaduj, zgaduj”; 30.10 „Zgaduj, zgaduj”; 30.20 „Zgaduj, zgaduj”; 30.30 „Zgaduj, zgaduj”; 30.40 „Zgaduj, zgaduj”; 30.50 „Zgaduj, zgaduj”; 31.00 „Zgaduj, zgaduj”; 31.10 „Zgaduj, zgaduj”; 31.20 „Zgaduj, zgaduj”; 31.30 „Zgaduj, zgaduj”; 31.40 „Zgaduj, zgaduj”; 31.50 „Zgaduj, zgaduj”; 32.00 „Zgaduj, zgaduj”; 32.10 „Zgaduj, zgaduj”; 32.20 „Zgaduj, zgaduj”; 32.30 „Zgaduj, zgaduj”; 32.40 „Zgaduj, zgaduj”; 32.50 „Zgaduj, zgaduj”; 33.00 „Zgaduj, zgaduj”; 33.10 „Zgaduj, zgaduj”; 33.20 „Zgaduj, zgaduj”; 33.30 „Zgaduj, zgaduj”; 33.40 „Zgaduj, zgaduj”; 33.50 „Zgaduj, zgaduj”; 34.00 „Zgaduj, zgaduj”; 34.10 „Zgaduj, zgaduj”; 34.20 „Zgaduj, zgaduj”; 34.30 „Zgaduj, zgaduj”; 34.40 „Zgaduj, zgaduj”; 34.50 „Zgaduj, zgaduj”; 35.00 „Zgaduj, zgaduj”; 35.10 „Zgaduj, zgaduj”; 35.20 „Zgaduj, zgaduj”; 35.30 „Zgaduj, zgaduj”; 35.40 „Zgaduj, zgaduj”; 35.50 „Zgaduj, zgaduj”; 36.00 „Zgaduj, zgaduj”; 36.10 „Zgaduj, zgaduj”; 36.20 „Zgaduj, zgaduj”; 36.30 „Zgaduj, zgaduj”; 36.40 „Zgaduj, zgaduj”; 36.50 „Zgaduj, zgaduj”; 37.00 „Zgaduj, zgaduj”; 37.10 „Zgaduj, zgaduj”; 37.20 „Zgaduj, zgaduj”; 37.30 „Zgaduj, zgaduj”; 37.40 „Zgaduj, zgaduj”; 37.50 „Zgaduj, zgaduj”; 38.00 „Zgaduj, zgaduj”; 38.10 „Zgaduj, zgaduj”; 38.20 „Zgaduj, zgaduj”; 38.30 „Zgaduj, zgaduj”; 38.40 „Zgaduj, zgaduj”; 38.50 „Zgaduj, zgaduj”; 39.00 „Zgaduj, zgaduj”; 39.10 „Zgaduj, zgaduj”; 39.20 „Zgaduj, zgaduj”; 39.30 „Zgaduj, zgaduj”; 39.40 „Zgaduj, zgaduj”; 39.50 „Zgaduj, zgaduj”; 40.00 „Zgaduj, zgaduj”; 40.10 „Zgaduj, zgaduj”; 40.20 „Zgaduj, zgaduj”; 40.30 „Zgaduj, zgaduj”; 40.40 „Zgaduj, zgaduj”; 40.50 „Zgaduj, zgaduj”; 41.00 „Zgaduj, zgaduj”; 41.10 „Zgaduj, zgaduj”; 41.20 „Zgaduj, zgaduj”; 41.30 „Zgaduj, zgaduj”; 41.40 „Zgaduj, zgaduj”; 41.50 „Zgaduj, zgaduj”; 42.00 „Zgaduj, zgaduj”; 42.10 „Zgaduj, zgaduj”; 42.20 „Zgaduj, zgaduj”; 42.30 „Zgaduj, zgaduj”; 42.40 „Zgaduj, zgaduj”; 42.50 „Zgaduj, zgaduj”; 43.00 „Zgaduj, zgaduj”; 43.10 „Zgaduj, zgaduj”; 43.20 „Zgaduj, zgaduj”; 43.30 „Zgaduj, zgaduj”; 43.40 „Zgaduj, zgaduj”; 43.50 „Zgaduj, zgaduj”; 44.00 „Zgaduj, zgaduj”; 44.10 „Zgaduj, zgaduj”; 44.20 „Zgaduj, zgaduj”; 44.30 „Zgaduj, zgaduj”; 44.40 „Zgaduj, zgaduj”; 44.50 „Zgaduj, zgaduj”; 45.00 „Zgaduj, zgaduj”; 45.10 „Zgaduj, zgaduj”; 45.20 „Zgaduj, zgaduj”; 45.30 „Zgaduj, zgaduj”; 45.40 „Zgaduj, zgaduj”; 45.50 „Zgaduj, zgaduj”; 46.00 „Zgaduj, zgaduj”; 46.10 „Zgaduj, zgaduj”; 46.20 „Zgaduj, zgaduj”; 46.30 „Zgaduj, zgaduj”; 46.40 „Zgaduj, zgaduj”; 46.50 „Zgaduj, zgaduj”; 47.00 „Zgaduj, zgaduj”; 47.10 „Zgaduj, zgaduj”; 47.20 „Zgaduj, zgaduj”; 47.30 „Zgaduj, zgaduj”; 47.40 „Zgaduj, zgaduj”; 47.50 „Zgaduj, zgaduj”; 48.00 „Zgaduj, zgaduj”; 48.10 „Zgaduj, zgaduj”; 48.20 „Zgaduj, zgaduj”; 48.30 „Zgaduj, zgaduj”; 48.40 „Zgaduj, zgaduj”; 48.50 „Zgaduj, zgaduj”; 49.00 „Zgaduj, zgaduj”; 49.10 „Zgaduj, zgaduj”; 49.20 „Zgaduj, zgaduj”; 49.30 „Zgaduj, zgaduj”; 49.40 „Zgaduj, zgaduj”; 49.50 „Zgaduj, zgaduj”; 50.00 „Zgaduj, zgaduj”; 50.10 „Zgaduj, zgaduj”; 50.20 „Zgaduj, zgaduj”; 50.30 „Zgaduj, zgaduj”; 50.40 „Zgaduj, zgaduj”; 50.50 „Zgaduj, zgaduj”; 51.00 „Zgaduj, zgaduj”; 51.10 „Zgaduj, zgaduj”; 51.20 „Zgaduj, zgaduj”; 51.30 „Zgaduj, zgaduj”; 51.40 „Zgaduj, zgaduj”; 51.50 „Zgaduj, zgaduj”; 52.00 „Zgaduj, zgaduj”; 52.10 „Zgaduj, zgaduj”; 52.20 „Zgaduj, zgaduj”; 52.30 „Zgaduj, zgaduj”; 52.40 „Zgaduj, zgaduj”; 52.50 „Zgaduj, zgaduj”; 53.00 „Zgaduj, zgaduj”; 53.10 „Zgaduj, zgaduj”; 53.20 „Zgaduj, zgaduj”; 53.30 „Zgaduj, zgaduj”; 53.40 „Zgaduj, zgaduj”; 53.50 „Zgaduj, zgaduj”; 54.00 „Zgaduj, zgaduj”; 54.10 „Zgaduj, zgaduj”; 54.20 „Zgaduj, zgaduj”; 54.30 „Zgaduj, zgaduj”; 54.40 „Zgaduj, zgaduj”; 54.50 „Zgaduj, zgaduj”; 55.00 „Zgaduj, zgaduj”; 55.10 „Zgaduj, zgaduj”; 55.20 „Zgaduj, zgaduj”; 55.30 „Zgaduj, zgaduj”; 55.40 „Zgaduj, zgaduj”; 55.50 „Zgaduj, zgaduj”; 56.00 „Zgaduj, zgaduj”; 56.10 „Zgaduj, zgaduj”; 56.20 „Zgaduj, zgaduj”; 56.30 „Zgaduj, zgaduj”; 56.40 „Zgaduj, zgaduj”; 56.50 „Zgaduj, zgaduj”; 57.00 „Zgaduj, zgaduj”; 57.10 „Zgaduj, zgaduj”; 57.20 „Zgaduj, zgaduj”; 57.30 „Zgaduj, zgaduj”; 57.40 „Zgaduj, zgaduj”; 57.50 „Zgaduj, zgaduj”; 58.00 „Zgaduj, zgaduj”; 58.10 „Zgaduj, zgaduj”; 58.20 „Zgaduj, zgaduj”; 58.30 „Zgaduj, zgaduj”; 58.40 „Zgaduj, zgaduj”; 58.50 „Zgaduj, zgaduj”; 59.00 „Zgaduj, zgaduj”; 59.10 „Zgaduj, zgaduj”; 59.20 „Zgaduj, zgaduj”; 59.30 „Zgaduj, zgaduj”; 59.40 „Zgaduj, zgaduj”; 59.50 „Zgaduj, zgaduj”; 60.00 „Zgaduj, zgaduj”; 60.10 „Zgaduj, zgaduj”; 60.20 „Zgaduj, zgaduj”; 60.30 „Zgaduj, zgaduj”; 60.40 „Zgaduj, zgaduj”; 60.50 „Zgaduj, zgaduj”; 61.00 „Zgaduj, zgaduj”; 61.10 „Zgaduj, zgaduj”; 61.20 „Zgaduj, zgaduj”; 61.30 „Zgaduj, zgaduj”; 61.40 „Zgaduj, zgaduj”; 61.50 „Zgaduj, zgaduj”; 62.00 „Zgaduj, zgaduj”; 62.10 „Zgaduj, zgaduj”; 62.20 „Zgaduj, zgaduj”; 62.30 „Zgaduj, zgaduj”; 62.40 „Zgaduj, zgaduj”; 62.50 „Zgaduj, zgaduj”; 63.00 „Zgaduj, zgaduj”; 63.10 „Zgaduj, zgaduj”; 63.20 „Zgaduj, zgaduj”; 63.30 „Zgaduj, zgaduj”; 63.40 „Zgaduj, zgaduj”; 63.50 „Zgaduj, zgaduj”; 64.00 „Zgaduj, zgaduj”; 64.10 „Zgaduj, zgaduj”; 64.20 „Zgaduj, zgaduj”; 64.30 „Zgaduj, zgaduj”; 64.40 „Zgaduj, zgaduj”; 64.50 „Zgaduj, zgaduj”; 65.00 „Zgaduj, zgaduj”; 65.10 „Zgaduj, zgaduj”; 65.20 „Zgaduj, zgaduj”; 65.30 „Zgaduj, zgaduj”; 65.40 „Zgaduj, zgaduj”; 65.50 „Zgaduj, zgaduj”; 66.00 „Zgaduj, zgaduj”; 66.10 „Zgaduj, zgaduj”; 66.20 „Zgaduj, zgaduj”; 66.30 „Zgaduj, zgaduj”; 66.40 „Zgaduj, zgaduj”; 66.50 „Zgaduj, zgaduj”; 67.00 „Zgaduj, zgaduj”; 67.10 „Zgaduj, zgaduj”; 67.20 „Zgaduj, zgaduj”; 67.30 „Zgaduj, zgaduj”; 67.40 „Zgaduj, zgaduj”; 67.50 „Zgaduj, zgaduj”; 68.00 „Zgaduj, zgaduj”; 68.10 „Zgaduj, zgaduj”; 68.20 „Zgaduj, zgaduj”; 68.30 „Zgaduj, zgaduj”; 68.40 „Zgaduj, zgaduj”; 68.50 „Zgaduj, zgaduj”; 69.00 „Zgaduj, zgaduj”; 69.10 „Zgaduj, zgaduj”; 69.20 „Zgaduj, zgaduj”; 69.30 „Zgaduj, zgaduj”; 69.40 „Zgaduj, zgaduj”; 69.50 „Zgaduj, zgaduj”; 70.00 „Zgaduj, zgaduj”; 70.10 „Zgaduj, zgaduj”; 70.20 „Zgaduj, zgaduj”; 70.30 „Zgaduj, zgaduj”; 70.40 „Zgaduj, zgaduj”; 70.50 „Zgaduj, zgaduj”; 71.00 „Zgaduj, zgaduj”; 71.10 „Zgaduj, zgaduj”; 71.20 „Zgaduj, zgaduj”; 71.30 „Zgaduj, zgaduj”; 71.40 „Zgaduj, zgaduj”; 71.50 „Zgaduj, zgaduj”; 72.00 „Zgaduj, zgaduj”; 72.10 „Zgaduj, zgaduj”; 72.20 „Zgaduj, zgaduj”; 72.30 „Zgaduj, zgaduj”; 72.40 „Zgaduj, zgaduj”; 72.50 „Zgaduj, zgaduj”; 73.00 „Zgaduj, zgaduj”; 73.10 „Zgaduj, zgaduj”; 73.20 „Zgaduj, zgaduj”; 73.30 „Zgaduj, zgaduj”; 73.40 „Zgaduj, zgaduj”; 73.50 „Zgaduj, zgaduj”; 74.00 „Zgaduj, zgaduj”; 74.10 „Zgaduj, zgaduj”; 74.20 „Zgaduj, zgaduj”; 74.30 „Zgaduj, zgaduj”; 74.40 „Zgaduj, zgaduj”; 74.50 „Zgaduj, zgaduj”; 75.00 „Zgaduj, zgaduj”; 75.10 „Zgaduj, zgaduj”; 75.20 „Zgaduj, zgaduj”; 75.30 „Zgaduj, zgaduj”; 75.40 „Zgaduj, zgaduj”; 75.50 „Zgaduj, zgaduj”; 76.00 „Zgaduj, zgaduj”; 76.10 „Zgaduj, zgaduj”; 76.20 „Zgaduj, zgaduj”; 76.30 „Zgaduj, zgaduj”; 76.40 „Zgaduj, zgaduj”; 76.50 „Zgaduj, zgaduj”; 77.00 „Zgaduj, zgaduj”; 77.10 „Zgaduj, zgaduj”; 77.20 „Zgaduj, zgaduj”; 77.30 „Zgaduj, zgaduj”; 77.40 „Zgaduj, zgaduj”; 77.50 „Zgaduj, zgaduj”; 78.00 „Zgaduj, zgaduj”; 78.10 „Zgaduj, zgaduj”; 78.20 „Zgaduj, zgaduj”; 78.30 „Zgaduj, zgaduj”; 78.40 „Zgaduj, zgaduj”; 78.50 „Zgaduj, zgaduj”; 79.00 „Zgaduj, zgaduj”; 79.10 „Zgaduj, zgaduj”; 79.20 „Zgaduj, zgaduj”; 79.30 „Zgaduj, zgaduj”; 79.40 „Zgaduj, zgaduj”; 79.50 „Zgaduj, zgaduj”; 80.00 „Zgaduj, zgaduj”; 80.10 „Zgaduj, zgaduj”; 80.20 „Zgaduj, zgaduj”; 80.30 „Zgaduj, zgaduj”; 80.40 „Zgaduj, zgaduj”; 80.50 „Zgaduj, zgaduj”; 81.00 „Zgaduj, zgaduj”; 81.10 „Zgaduj, zgaduj”; 81.20 „Zgaduj, zgaduj”; 81.30 „Zgaduj, zgaduj”; 81.40 „Zgaduj, zgaduj”; 81.50 „Zgaduj, zgaduj”; 82.00 „Zgaduj, zgaduj”; 82.10 „Zgaduj, zgaduj”; 82.20 „Zgaduj, zgaduj”; 82.30 „Zgaduj, zgaduj”; 82.40 „Zgaduj, zgaduj”; 82.50 „Zgaduj, zgaduj”; 83.00 „Zgaduj, zgaduj”; 83.10 „Zgaduj, zgaduj”; 83.20 „Zgaduj, zgaduj”; 83.30 „Zgaduj, zgaduj”; 83.40 „Zgaduj, zgaduj”; 83.50 „Zgaduj, zgaduj”; 84.00 „Zgaduj, zgaduj”; 84.10 „Zgaduj, zgaduj”; 84.20 „Zgaduj, zgaduj”; 84.30 „Zgaduj, zgaduj”; 84.40 „Zgaduj, zgaduj”; 84.50 „Zgaduj, zgaduj”; 85.00 „Zgaduj, zgaduj”; 85.10 „Zgaduj, zgaduj”; 85.20 „Zgaduj, zgaduj”; 85.30 „Zgaduj, zgaduj”; 85.40 „Zgaduj, zgaduj”; 85.50 „Zgaduj, zgaduj”; 86.00 „Zgaduj, zgaduj”; 86.10 „Zgaduj, zgaduj”; 86.20 „Zgaduj, zgaduj”; 86.30 „Zgaduj, zgaduj”; 86.40 „Zgaduj, zgaduj”; 86.50 „Zgaduj, zgaduj”; 87.00 „Zgaduj, zgaduj”; 87.10 „Zgaduj, zgaduj”; 87.20 „Zgaduj, zgaduj”; 87.30 „Zgaduj, zgaduj”; 87.40 „Zgaduj, zgaduj”; 87.50 „Zgaduj, zgaduj”; 88.00 „Zgaduj, zgaduj”; 88.10 „Zgaduj, zgaduj”; 88.20 „Zgaduj, zgaduj”; 88.30 „Zgaduj, zgaduj”; 88.40 „Zgaduj, zgaduj”; 88.50 „Zgaduj, zgaduj”; 89.00 „Zgaduj, zgaduj”; 89.10 „Zgaduj, zgaduj”; 89.20 „Zgaduj, zgaduj”; 89.30 „Zgaduj, zgaduj”; 89.40 „Zgaduj, zgaduj”; 89.50 „Zgaduj, zgaduj”; 90.00 „Zgaduj, zgaduj”; 90.10 „Zgaduj, zgaduj”; 90.20 „Zgaduj, zgaduj”; 90.30 „Zgaduj, zgaduj”; 90.40 „Zgaduj, zgaduj”; 90.50 „Zgaduj, zgaduj”; 91.00 „Zgaduj, zgaduj”; 91.10 „Zgaduj, zgaduj”; 91.20 „Zgaduj, zgaduj”; 91.30 „Zgaduj, zgaduj”; 91.40 „Zgaduj, zgaduj”; 91.50 „Zgaduj, zgaduj”; 92.00 „Zgaduj, zgaduj”; 92.10 „Zgaduj, zgaduj”; 92.20 „Zgaduj, zgaduj”; 92.30 „Zgaduj, zgaduj”; 92.40 „Zgaduj, zgaduj”; 92.50 „Zgaduj, zgaduj”; 93.00 „Zgaduj, zgaduj”; 93.10 „Zgaduj, zgaduj”; 93.20 „Zgaduj, zgaduj”; 93.30 „Zgaduj, zgaduj”; 93.40 „Zgaduj, zgaduj”; 93.50 „Zgaduj, zgaduj”; 94.00 „Zgaduj, zgaduj”; 94.10 „Zgaduj, zgaduj”; 94.20 „Zgaduj, zgaduj”; 94.30 „Zgaduj, zgaduj”; 94.40 „Zgaduj, zgaduj”; 94.50 „Zgaduj, zgaduj”; 95.00 „Zgaduj, zgaduj”; 95.10 „Zgaduj, zgaduj”; 95.20 „Zgaduj, zgaduj”; 95.30 „Zgaduj, zgaduj”; 95.40 „Zgaduj, zgaduj”; 95.50 „Zgaduj, zgaduj”; 96.00 „Zgaduj, zgaduj”; 96.10 „Zgaduj, zgaduj”; 96.20 „Zgaduj, zgaduj”; 96.30 „Zgaduj, zgaduj”; 96.40 „Zgaduj, zgaduj”; 96.50 „Zgaduj, zgaduj”; 97.00 „Zgaduj, zgaduj”; 97.10 „Zgaduj, zgaduj”; 97.20 „Zgaduj, zgaduj”; 97.30 „Zgaduj, zgaduj”; 97.40 „Zgaduj, zgaduj”; 97.50 „Zgaduj, zgaduj”; 98.0